Należytość pocztowa uiszczona gotówką. Cena egz. 25 gr.

GŁOS NARODU

NR. 108. — ROK XXXVIII

CZWARTEK 23 KWIETNIA 1931.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA KRAKÓW, ULICA ŚW. KRZYŻA L. 11.
KONTO CZEKOWE P. K. O. WARSZAWA 140.055 — KONTO CZEKOWE P. K. O. KRAKÓW 101.090.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłk. pocztową	Za granicą	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego	Za każdą zmianę adresu
Miesięcznie	6·20 zł.	5·70 zł.	6·20 zł.	9·50 zł.	5·70 zł.	dopłata 50 gr.

TELEFONY: REDAKCJA Nr. 101-90, ADMINISTRACJA Nr. 133-44. DRUKARNIA Nr. 133-44 i 144-06.

MARKA Gloria VENORDA OSTRZE do GOLENIA

— „GLORIA“ —
znane ze swej dobroci ostrze do golenia
Odznaczone medalami w kraju i zagranicą
Wszędzie do nabycia! — Wszędzie do nabycia!

Rzeczywiście nadzwyczajna sesja.

Zwołana „od dnia 19 b. m.“, a wyznaczona na czwartek sesja parlamentu budzi duże zainteresowanie w społeczeństwie; raz ze względu na sam przedmiot obrad, powtóre ze względu na okoliczności, w jakich się wyznaczenie porządku dziennego odbyło.

Tym przedmiotem obrad jest ustawa o „pożyczce“ francuskiej. Rzecz jednak znamienna! Nigdzie ta „pożyczka“ nie wywołuje radości. Nawet w kołach rządowych i sanacyjnych. „Czas“ zastrzegł się przeci nazywaniu tej umowy mianem „pożyczki“; opozycyjna prasa nazywa ją wprost koncesją. Tylko liberyjny odłam prasy sanacyjnej krusz ykopje w obronie „pożyczki“, przyczem milczeniem pomija zaczepione przez opozycję warunki, nałożone na Polskę, poprzestaje zaś na podkreśleniu faktu, że kraj otrzymuje duży kapitał inwestycyjny, tak bardzo potrzebny. Jest to oczywiście nastrój daleki od entuzjazmu.

Nie trzeba się jednak łudzić, by argumenty rzeczowe opozycji mogły w tej sprawie zaważyć. Nigdy się z nią sanacja nie liczyła, zawsze i za wszystko sama brała odpowiedzialność. Weźmie ją też i za tę „pożyczkę“ i ustawę odpowiednią przeprowadzi. Zresztą rzecz już jest postanowiona. Posłowie i senatorowie z BB. „uchwalili“ „pożyczkę“ na posiedzeniu klubu w dniu 21 b. m. pod przewodnictwem posła Hołówki, poczem udali się do p. marsz. Świtalskiego, gdzie uzgodnili „sposób postępowania“ w parlamencie podczas obrad pożyczkowych. Ta sprawa zatem jest już dziś jakby załatwiona, o ile nie zajdą jakieś nieprzewidziane okoliczności.

Opozycja będzie tu miała niemiłą wprawdzie, ale ważną rolę, — doprowadzenia do wyświetlenia wszystkich niejasnych jeszcze punktów umowy pożyczkowej. M. in. będzie musiała skłonić p. ministra skarbu do jasnego wypowiedzenia się w sprawie oprocentowania pożyczki, wobec sensacyjnego twierdzenia berlińskiej „Vossische Zeitung“, że oprocentowanie rzeczywiste wyniesie od 18 do 20 proc.! Na linji bowiem Śląsk—Gdynia ma być — według berlińskiego pisma — taryfa przewozowa podniesiona. Ponieważ zaś przemysł węglowy na zwyżkę taryfy na tej tylko linji się nie zgodził, rząd polski — twierdzi „Vossische Zeitung“ — miał się zobowiązać do pokrywania tego wydatku w wysokości od 25 do 40 miljonów zł. rocznie... „Iskra“ prostując tę wiadomość zapowiada ostateczne wyjaśnienie tej sprawy z trybuny sejmowej.

Jeszcze z jednego punktu widzenia zapowiada się najbliższa sesja ciekawie. ...Będzie ona krótka; wszystko ma się odbyć w trzech dniach, do soboty. Ponadto — zapowiada prasa — wyłącznym przedmiotem obrad będzie sprawa pożyczki; a jeden z dzienników („ABC“) donosi, jakoby nawet wnioski nagłe i interpelacje poselskie były z obecnej sesji wykluczone.

Jest to dość nieprawdopodobne. Art. 33 konstytucji nie zna żadnych rozróżnień między sesją zwyczajną a nadzwyczajną. To jednak, co się stało z wnioskami podkomisji dla „meldunków“, każe przewidywać, że prezydjum sejmu będzie chciało za wszelką cenę nie dopuścić do jakiejkolwiek dyskusji poza pożyczką.

Być nawet może, że mu się to uda. Tyle już „niemożliwości“ okazało się realnem za sanacji, że trudno wykluczać zgóry możliwość i tego ograniczenia praw poselskich. Natomiast nie ulega wątpliwości, że powodzenie sanacji w tej sprawie będzie miało dla niej następstwa przykre.

Góruje dziś nad całą sytuacją kwestja nędzy szerokich warstw. — Do kryzysu w przemyśle, handlu, rolnictwie przybył ostatnio kryzys warstwy urzędniczej. A trudno powiedzieć, żeby rząd zdawał sobie sprawę z powagi tej sytuacji. Nie świadczą o tem takie pomysły, jak „fundusz drogowy“, jak „fundusz budowlany“ (powstały z podniesienia czynszów mieszkaniowych), lub „fundusz szkolny“ (powstały z opłat szkolnych za rzeczy dotąd wolne od opłaty). Nie świadczy o tem także zapowiedź, że egzekutorzy podatkowi będą na przyszłość więcej „stanowczymi“ w wykonywaniu swoich funkcyj.

Trzeba, żeby rząd właśnie teraz, kiedy zaczyna wykonywanie budżetu, usłyszał z trybuny sejmowej słowa prawdy o fatalnem położeniu gospodarczem obywateli i o swoich zarządzeniach. Nie chce tego słyszeć, tem gorzej! Gorzej dla niego, gorzej dla społeczeństwa i gorzej dla państwa.

Wszystko to się wyjaśni, wyjaśnić powinno, w najbliższych dniach. Społeczeństwo na to czeka. A, jeśli dotąd ciężki swój los znosi z rezygnacją istotnie godną uznania, to z pewnością dlatego, iż liczy na sejm, iż się spodziewa, jeśli nie już zasadniczej poprawy, tedy przynajmniej pewnego wyjaśnienia, któreby mu pozwoliło objąć okiem choć najbliższą przyszłość.

„Ill. Kurjer Codz.“ drukuje obecnie rzewne na przemian i groźne „listy“ od urzędników, dotkniętych obniżką płac. Uderza m. in. jeden, w którym ktoś na łamach tego sanacyjnego (!) pisma przyzywa partje opozycyjne na pomoc. Moglibyśmy powiedzieć z uśmiechem: — oto przychodzicie, wracacie do nas, tchórzliwi ludzie... Wolimy jednak wyciągnąć z tego listu inny, prawdziwie „bezpartyjny“ wniosek: — bardzo groźną musi być sytuacja urzędnika, jeśli sanacyjne pismo tego rodzaju apel zamieszcza, jeśli opozycję oraz „wrogów państwa“ prosi o ratunek przed własnym obozem!

Jak na te głosy odpowie sejm i większość rządowa na tej rzeczywiście nadzwyczajnej sesji?!

W. Z.

Polecamy! po najtańszych cenach fabrycznych w wielkim wyborze

Linoleum, Ceraty, Dywany wełniane i pluszowe
Chodniki, Kapy na łóżka Koce i Pledy, Narzuty,
Firanki, Portjery, Chodniki kokosowe,
Płaszcze gumowe i impregnowane



PRZEMYSŁ-LINOLEUM
Kraków, Rynek 10.
Warszawa, Marszałkowska 143. — Bielsko, Wzgórze 20.
50 własnych składów.

Briand kandydatem na prezydenta.

LICZY NA WIĘKSZOŚĆ 70 GŁOSÓW.

Paryż, 22. 4. (PAT). Ustawa konstytucyjna wymaga, aby wybory nowego prezydenta republiki odbyły się przynajmniej na miesiąc przed wygaśnięciem pełnomocnictw jego poprzednika. Wobec tego, że ostatni dzień urzędowania prezydenta **Doumergue** upływa 30-go czerwca b. r., zgromadzenie połączonej izby deputowanych i senatu powinno być zwołane najpóźniej na dzień 30-go maja. Wbrew obiegającym od pewnego czasu wiadomościom o tem, że **Briand** odmówił jakoby postawienia swej kandydatury przy wyborach na prezydenta, obecnie **jest rzeczą prawie zupełnie pewną, że dzisiejszy minister spraw zagranicznych wystąpi jako kandydat na prezydenta.** Według obliczeń jego stronników, Briand może liczyć na 70 głosów większości. Liczba ta jednak może być jeszcze większa, jeśli usunąć jego ewentualnych konkurentów, **Doumera** i **Lebruna** oraz obecnego ministra sprawiedliwości Leona **Berarda.** Gdyby Briand został obrany prezydentem republiki, ministrem spraw zagranicznych zostałby wówczas prawdopodobnie socjalista **Paul Boncour.**

Aresztowanie 4 szpiegów w Strassburgu.

Paryż, 22 kwietnia. W Strassburgu aresztowano wczoraj 4 Niemców alzackich pod zarzutem uprawiania szpiegostwa na rzecz Niemiec. **Aresztowani zeznali w śledztwie, iż parokrotnie przewozili do Niemiec plany budowy fortyfikacyj francuskich. Przywódcą tej szajki szpiegowskiej jest Paul Ulrich, handlarz drzewem, który swem rozrzutnem życiem w nocnych lokalach rozrywkowych w Strassburgu zwrócił na siebie uwagę policji.** Wspólnikiem jego, który został również aresztowany, jest architekt **Unfried**, zatrudniony w inspektoracie saperów w Strassburgu. Obaj często wyjeżdżali samochodem do Stuttgartu, a ostatni raz przed kilku dniami otrzymali po 30 tysięcy marek od wywiadu niemieckiego. Trzeci aresztowany, **Schalk**, był rysownikiem w inspektoracie saperów i miał odegrać także ważną rolę przy zdobywaniu planów. Czwarty nazywa się **Wendling i odegrał w tej sprawie rolę podrzędną. Oczekiwane są dalsze aresztowania.**

———ooo———

Nowe trzęsienie ziemi na N. Zelandji.

Londyn, 22 kwietnia. Wedle doniesień **z Wellingtonu, na Nowej Zelandji odczuto dziś rano gwałtowne trzęsienie ziemi, którego centrum znajdowało się, tak jak podczas ostatniego trzęsienia z początkiem lutego — w okolicy zatoki Hawkes.** Wedle dotychczasowych wiadomości w Napier zniszczeniu uległ szereg zabudowań, w tem większość budynków uszkodzonych podczas ostatniego **trzęsienia. Bliższych szczegółów narazie brak.**

O czem piszą inni?...

Ani konstytucja, ani regulamin...

Zajmującą jest sprawa porządku dziennego nadzwyczajnej sesji... P. Prezydent Rzplitej zwołując parlament naznaczył mu porządek dzienny, mianowicie — załatwienie „pożyczki“ kolejowej. Jest to nowość. Konstytucja z roku 1921 mówi tylko o prawie Prezydenta do zwoływania, zamykania lub odraczania sesji. A regulamin (uchwalony przez większość sanacyjną) w artykule 34 mówi:

„**Porządek dzienny** każdego posiedzenia **ustala Marszałek** i przedstawia Sejmowi do zatwierdzenia na plenum. Marszałek ustala **porządek dzienny samodzielnie**, o ile otrzymał na to upoważnienie Sejmu, albo o ile Sejm nie uchwali porządku dziennego skutkiem braku quorum lub z innych przyczyn“.

Ani więc konstytucja, ani regulamin... Więc, na jakiej podstawie?

„Tylko projekt konstytucyjny BB. — stwierdza „Robotnik“ — zawiera artykuł, upoważniający Prezydenta do takiego kroku. **Ale projekt ten jest narazie projektem i nikogo nie obowiązuje**“.

Samoobrona urzędników.

„Polonia“ donosi z Warszawy, że

„**stowarzyszenie urzędników państwowych opracowało memorjał do prezesa Rady Ministrów** oraz poszczególnych ministrów w sprawie ostatniego zarządzenia o cofnięciu 15 proc. dodatku do uposażeń. Memorjał wskazuje na ujemne skutki, które, zdaniem organizacyj urzędniczych, wywołało to zarządzenie, **poza tem zawiera plan znalezienia innych źródeł pokrycia niedoborów budżetowych na miejsce sum, które uzyskane zostały przez zmniejszenie uposażeń urzędniczych.** Memorjał przedstawiony zostanie rządowi w bieżącym tygodniu.

Pełne posiedzenie zarządu 18 związków **pracowników umysłowych odbędzie się w Warszawie 24 b. m.** Na posiedzeniu tem **omówiona będzie taktyka akcji protestacyjnej przeciwko obniżce płac. W tym samym dniu odbędą się w szeregach miast prowincjonalnych** posiedzenia rad okręgowych, na których zapadnie **decyzja co do proklamowania strajku protestacyjnego. Jednodniowy strajk protestacyjny pracowników umysłowych ma być proklamowany** w całej Polsce równocześnie“.

Tymczasem jednak obniżka płac ogarnia coraz większe kręgi... Koncern naftowy „Małopolska“ wypowiedział z dniem 1 lipca pracę urzędnikom, w liczbie tysiąca osób. Pod tą presją urzędnicy podpisali nowe kontrakty redukujące pensje od 5 do 10 proc. Za „Małopolską“ mają pójść inne przedsiębiorstwa.

Milczenie p. marsz. Piłsudskiego.

„Kurjer Śląski“, organ NPR., zwraca uwagę na to, że p. marsz. Piłsudski nie zajmuje się zpełnie aktualnemi sprawami państwa po powrocie z Madery. Czemu to przypisać?

„Zdaje nam się — pisze organ NPR. — **że życie postawiło naszemu dyktatorowi tak wielkie i tak ciężkie** problemy do za**łatwienia, które przekraczają jego siły. Od swego otoczenia, żadnej** pomocy, żadnej **mądrej dorady** spodziewać się nie może. **To długie jego milczenie, ta bierność, z jaką się odnosi do swego otoczenia, to odwlekanie z rekonstrukcją** gabinetu **wskazują raczej na to, że** chcąc zrobić coś po**zytywnego w Polsce, będzie musiał Piłsudski sięgnąć do innego rezerwoaru po nowe siły, gdyż** w obozie **sanacyjnym** wszystek **sok został już** wyczerpany. Albo też pozostanie druga ewentualność, mianowicie, **cofnąć się zwycięsko na zgóry upatrzone pozycje, to znaczy do Sulejówka**“.

Nie generalizować.

„Dziennik Poznański“ zauważa w związku z procesem w Düsseldorfie:

„Typy anormalne, zwyrodniałe, odbiegające od przeciętnego pojęcia moralności zdarzają się w Niemczech ostatnio zbyt często, by wolno było przejść nad niemi do porządku dziennego. Jesteśmy jako naród polski społeczeństwem, które konieczność dziejowa postawił na polu rozgrywki z ekspansją społeczeństwa niemieckiego. W walce tej najmniej decyduje o zwycięstwie brutalna siła; przeważy w ostateczności moralna wartość, oparta o rzetelne walory gospodarcze. Stąd potrzeba bacznej uwagi na to, co dzieje się w zakresie kultury moralnej u naszych sąsiadów. Czas pracować będzie w rozgrywce dziejowej raczej za Polską, jeżeli — przy wzroście naszej tężyzny moralnej — sąsiada toczyć będzie jad rozkładu moralnego. Obecnie wszystko przemawia za tem, że rozwój kultury materjalnej Niemiec nie idzie w parze z rozwojem wartości moralnych“.

Nie przecząc, że w Niemczech dość często w ostatnich czasach zdarzaja sie skandaliczne procesy świadczące o upadku moralności w pewnych kołach, dalekimi jednak jesteśmy od wyciagania stąd wniosków, które wynikają z artykułu „Dziennika Poznańskiego“... „Typy anormalne“ zdarzaja się wszędzie. Kult „brutalnej siły“ i hasło: „siła przed prawem“ występują nie tylko w Niemczech. Błędem jest sądzić, że w Polsce sama tylko „tężyzna moralna“, a w Niemczech niemoralność. **Nie trzeba generalizować!**

Zaczniemy „cofać się w oświacie“.

„Dziennik Wileński“ zajmuje się pogłoskami w sprawie nowych rozporządzeń władz szkolnych. A więc naprzód pomysłem „funduszu szkolnego“, który miałby być zebrany przez stemplowanie wszystkich podań, aktów i świadectw.

„Za naukę dziecka — pisze „Dziennik Wileński“ — w szkołach powszechnych ma się opłacać po kilka złotych, po kilkadziesiąt za studja gimnazjalne, a po 250 złotych za uniwersyteckie. Pomoce szkolne osobno, świadectwa i egzaminy osobno, słowem: wszystko w istocie rzeczy byłoby ostemplowane. Z uzyskanych sum opłacanoby koszta budowli szkolnictwa powszechnego.

Faktycznie byłoby to zniesienie bezpłatności nauczania przez państwo“.

Dodać należy okólnik ministerjalny, zalecający ograniczanie dzieci przy przyjmowaniu

„do szkół państwowych. Cenzusem tu nie będzie ani inteligencja, ani zdolności, ani jakiekolwiek względy, lecz sam wiek dziecka. Że może to dawać pole do najprzedziwniejszych nadużyć, to rzecz inna.

Każda nowość jest właściwie cofaniem się wstecz. Ustanowiono fundusz drogowy, zasadniczo rzecz słuszną, lecz w konsekwencji ruch samochodowy i tak nie rozwinięty w Polsce dostatecznie, cofa się. Są już przedsiębiorstwa, które wycofują samochody, by powrócić do koni. W razie wprowadzenia „fund. budowlanego“ i podwyżki komornego — ludzie zaczną się gnieździć w coraz gorszych mieszkaniach. A przez „fundusz szkolny“ **zaczniemy cofać się w oświacie**“.

Stan zatargu z Gdańskiem.

DYMISJA P. STRASSBURGERA NIEPRZYJĘTA. — INTERWENCJA LIGI NARODÓW?

P. min. Zaleski nie przyjął dymisji p. Strassburgera. W piśmie wystosowanem do niego zaznaczył, że rząd polski uznaje w zupełności powody, które skłoniły Generalnego Komisarza Rzplitej do zgłoszenia dymisji, ale jest przekonany, że powody te powstały niezależnie od jego działalności i że będą odpowiednio załatwione przez kompetentne czynniki Rady Ligi Narodów.

P. Strassburger otrzymał więc czterotygodniowy urlop. W międzyczasie odbędzie się sesja Rady Ligi Narodów, która zajmie się sprawą zajść w Gdańsku, o ile rząd polski wystosuje do Genewy odpowiednią notę. Nota ta dotąd nie została wysłana. Czy powinna być wysłana? Korzyść z wysłania jej byłaby ta, że świat przekonałby się, iż skargom mniejszości niemieckiej w Polsce można przeciwstawić skargi na niemieckie akty terroru w stosunku do obywateli polskich. Trudno natomiast przypuszczać, by Rada Ligi mogła się zdobyć na coś więcej niż na ogólnikową, delikatną rezolucję. Ta sama Rada ma bowiem wysłuchać sprawozdania ministra Zaleskiego o zajściach na Śląsku podczas ostatnich wyborów. Zajść było — coprawda według niemieckich, a nie polskich obliczeń — 255. Min. Zaleski wyliczy, ile było zarzutów bezpodstawnych i na podstawie wyroków sądów polskich będzie się starał udowodnić, że Polska wypełniła swe zobowiązania, przyjęte w styczniu na poprzedniej sesji Ligi Narodów. W każdym razie Polska życzyć sobie będzie, by Rada Ligi uznała sprawozdanie min. Zaleskiego za wystarczające i uważała odtąd sprawę smutnych zajść za załatwioną. Otóż nie wiadomo, czy w stosunku do Gdańska, w którym popełniono kilkanaście aktów terroru, Rada Ligi postanowi przedsięwziąć energiczne kroki. Trzeba też wziąć pod uwagę, że niektóre zajścia np. wybicie szyb lub uszkodzenie skrzynek pocztowych są dość błahe, inne zaś, jak zamordowanie Styrbickiego lub poranienie marynarza Jeżyka, mają charakter zbrodni, ale tu Gdańsk będzie się powoływał na to, że były one już przedmiotem rozpraw w sądzie gdańskim.

Dymisja p. Strassburgera była demonstracją, która powinna była skłonić władze gdańskie do powzięcia stanowczych kroków przeciw hitlerowcom. To jednak nie nastąpiło. Hitlerowcy zaś będą może odtąd bardziej unikać zajść z Polakami, ale nie z przekonania, lecz z obawy. Obawiają się mianowicie, że Polska mogłaby uznać zajścia za pretekst do zaatakowania Wolnego Miasta. Puszczono nawet dziką plotkę, o jakiejś koncentracji kawalerji polskiej, którą natychmiast sprostowała agencja „Iskra“. Hitlerowcy jednak, którzy przypisują Polsce najgorsze zamiary, żyją w obawie „napadu“. To też p. Forster, kierownik organizacyj hitlerowskich w Gdańsku wydał odezwę, w której zaleca towarzyszom partyjnym i przyjaciołom, żeby „nie prowokowali pod żadnemi warunkami i w żadnej formie, lecz żeby zacisnęli pięści w kieszeni i trzymali je tam aż do dnia, w którym nastąpi generalna rozprawa z Polską“. Oczywiście odezwa zaprzecza, jakoby napady na Polaków były dziełem hitlerowców. Rzecz jasna, że żadne zaprzeczenia nie zmienią faktów. Polska ma w swych rękach dowody, że Polacy w Gdańsku są upośledzeni, źle traktowani i słusznie się skarżą.

Prezydent Senatu gdańskiego p. Ziehm złożył szereg oświadczeń, **w których również** starał się Gdańsk uniewinnić. **Odnosi się jednak wrażenie, że krok p. Strassburgera nie minął bez wrażenia i władz gdańskie będą starały się zapobiec zajściom. Hitlerowcy będą** czynić to samo **ze strachu przed rzekomym „napadem“ polskim. Wreszcie oczekiwać należy, że spokojne sfery ludności gdańskiej, niepokojone częstemi starciami bojówek hitlerowskich z „samoobroną“ socjalistyczną, zażądają przeprowadzenia „rozbrojenia“, co też i ludności polskiej** wyjdzie na korzyść.

Król na wygnaniu.

Paryż — miasto wolności, schronisko wszystkich wygnańców, stale otwierał swe gościnne progi dla politycznych emigrantów wszelkich dykasteryj. Tu znaleźli schron **powstańcy polscy w latach 1831 i 1864**, tu zamieszkiwały liczne zastępy **rewolucjonistów polskich i rosyjskich, włoskich anarchistów, południowo-amerykańskich terrorystów, macedońskich komitadżów, irlandzkich irredentystów**, — słowem nie było takiej grupy emigrantów politycznych, któraby nie znalazła opieki w wielkim „współczesnym Babilonie“.

Po wojnie europejskiej, która zapoczątkowała istotną „wiosnę narodów“ tysiące emigrantów wróciło z Paryża do swych rodzinnych krajów, obejmując tam częstokroć najwyższe godności państwowe. Lecz **emigracja nie zniknęła z Paryża, — zmieniła tylko swe oblicze.** Miast krańcowych rewolucjonistów rosyjskich, spotykamy sędziwych generałów-monarchistów, **mohikanów Cesarstwa Rosyjskiego**; liczna jest kolonja **włoskich socjalistów**, których przewrót faszystowski zmusił do opuszczenia ojczystego kraju; w ostatnich latach napływali hiszpańscy republikanie.

Napływali — do wczoraj. Nagle proklamowanie republiki na półwyspie Pirenejskim poruszyło wnet hiszpańską emigrację. **Na południe kierują się z „Gare de Lyon“ przepełnione hiszpańskimi republikanami pociągi.** Stąd wyruszyli dwaj ministrowie nowego rządu Zamorry, stąd, tłumnie i owacyjnie żegnany, wyjechał republikański bohater **lotnik major Franco.** Przed każdym pociągiem dążącym do granicy hiszpańskiej, do Hendaye, tłoczą się **tłumy Hiszpanów, z republikańskiemi chorągiewkami w rękach.** Tłum wesoły, okrzyki radosne: **„niech żyje republika“! Jadą do kraju przyszli ministrowie, posłowie, organizatorzy republiki, przyszli dowódcy i gubernatorzy,** — kto wie, może przyszłe ofiary wojny domowej...

W nieustannym paryskim kalejdoskopie „aller et venir“ nastąpiła wymiana emigrantów. Gdy do Hendaye dążyły przepełnione republikanami pociągi, gdy mer pogranicznego miasta odprowadzał na nowym moście do Irunu pieszych pielgrzymów republiki na stronę hiszpańską, **przedstawiciel władz francuskiej republiki witał na dworcu w temże Hendaye zdetronizowaną królowę Eugenję-Wiktorję z rodziną.** Jest to nowa emigracja hiszpańska, za którą, niewątpliwie, podążą na dobrowolne wygnanie przedniejsze rodziny hiszpańskich arystokratów i grandów.

Rzecz osobliwa, że wypędzeni przez rodzinnych republikanów **suwereni hiszpańscy szukają schronienia u... republikanów francuskich;** rzecz osobliwa, że gdy republikanie Madrytu wołają: „precz z królem!“, władze republikańskiego Paryża witają na dworcu d'Orsay żonę i dzieci Alfonsa XIII-go, oddając im królewskie honory. Gdy na ulicach miast hiszpańskich **rozbrzmiewają dźwięki francuskiego hymnu wolności — marsyljanki,** zebrani na dworcu d'Orsay **monarchiści hiszpańscy witają swą królowę w Paryżu okrzykami: „Niech żyje monarchja“!**

Królowa wysiada z pociągu z bukietem róż o czerwono-żółtych, królewskich barwach, w ręku. Panuje nad sobą, z trudem ukrywając wzruszenie. Obecni na dworcu monarchiści hiszpańscy całują dłoń królowej-wygnanki. W ciszy i milczeniu kroczą za królową **infantki Marja-Krystyna i Beatricze, synowie-infanci Jaime, Juan i Gonzalo. Czerwone powieki królewskich dzieci wydają tajemnicę spędzonej we łzach nocy.** Na pocieszenie tłum wznosi owacyjne okrzyki na cześć królowej; są tu niewątpliwie i zwolennicy nowego ustroju, lecz milczą taktownie. Po chwili już auta odwożą rodzinę królewską do hotelu Meurice przy rue de Rivoli. Policja rozpędza tłumy ciekawskich. Niewielki bagaż — **zaledwie trzy skórzane walizy** — zostaje przeniesiony do hotelu. Następcę tronu, **ułomnego księcia Asturji, wnoszą w fotelu do windy.** Oto koniec pierwszego etapu emigrującej rodziny królewskiej. W Paryżu będzie ona oczekiwała ex-króla, poczem wyruszą wszyscy dalej, — do Anglji.

We czwartek nad ranem do hotelu Noailles w Marsylji podjechała taksówka: z taksówki tej wysiadło czterech panów, jeden z nich niósł dwie walizki. „Czy są wolne pokoje“? padło pytanie. **Zdumiony portjer przetarł oczy: przed nim stał król Alfons XIII-ty.** W towarzystwie infanta don Alfonsa, księcia Mirandy i zaufanego lokaja król hiszpański przybył nad ranem do Marsylji **na krążowniku „Principe Alfonso“.** Aby nie zdradzić swego incognita, król wraz ze swymi towarzyszami **podjechał łodzią** do jednej z najbardziej **oddalonych przystani** basenu Joliette. Tam czterej panowie wysiedli i dość długo musieli wyczekiwać na taksówkę. Szofer, spiesząc do domu, odmówił przewiezienia pasażerów do hotelu; dopiero suty napiwek skłonił go do zawrócenia. **A z południowych gazet dowiedział się, komu ma ten napiwek do zawdzięczenia.**

Ex-król Alfons pozostawał w hotelu kilka godzin. W południe wyszedł, witany przez hiszpańskich monarchistów okrzykami: **„niech żyje król!“**, wsiadł do zwykłej taksówki i po kilku minutach dążył już ekspresem do Paryża.

Uśmiechał się ciągle swym zwykłym uprzejmym uśmiechem, jaki spostrzegamy stale na jego fotografjach. Jak gdyby nic się nie stało i jak gdyby nie utracił korony, która od 1200 lat królowała w Hiszpanji... **Lec.**

Paryż, kwiecień 1931.

Węgierski Jezuita przeciw kapitalizmowi.

Mnożą się po stronie katolickiej wystąpienia stwierdzające wady i grzechy ustroju kapitalistycznego. Wywołuje je z jednej strony ujawniająca się coraz bardziej słabość i anarchja tego ustroju, z drugiej zbliżanie się rocznicy encykliki „Rerum Novarum“, w której Leon XIII. już w r. 1891 poddał ten ustrój surowej krytyce. Z ważniejszych wystąpień zanotować tu trzeba — kilkakrotne oświadczenia arcyb. praskiego Ks. Kordacza, książkę o „Akcji katolickiej i akcji społecznej“ Ks. Biskupa Kubiny, list pasterski Episkopatu Francji i in. Przybywa obecnie nowa w tej sprawie enuncjacja. Jest nią śmiały artykuł węgierskiego Jezuity, **O. Csavossy'ego**, zamieszczony w naukowym miesięczniku **„Magyar Kultura“**. Artykuł ten wywołał powszechne zainteresowanie. Oto najważniejsze jego myśli przytoczone przez wiedeńską „Reichspost“:

„Materjalna nędza — pisze O. Csavossy — jest tak groźna, głód tak ogólny, nędza mieszkaniowa tak nie do zniesienia, że **religijne zasady, pominąwszy pojedyncze heroiczne dusze, zawodzą...** Bez pewnego quantum ziemskich dóbr życie cnotliwe jest niemożliwe. Gdzie walka o samą egzystencję zajmuje każdą chwile, niema już czasu na pójście do kościoła. **Kto głoduje, ten tylko z trudem otwiera wargi do modlitwy.** Jeśli człowiek nie ma nic do stracenia, zwraca swoją uwagę na przewrót w porządku ludzkich i Boskich rzeczy. Kiedy ciało pokrywa brud, nie może dusza zachować czystości...

Z powierzchownego chrześcijaństwa jest tylko krok do faryzajskiego wyzysku. **Faryzaim wzywa robotników do cierpliwości i wskazuje im rzeczy nadprzyrodzone, aby ich mógł wyzyskiwać.** Dla tego rodzaju chrześcijan religja jest tylko środkiem, aby lud trzymać w ryzach i aby móc kraść... **Chrystus nie jest parawanem dla ochrony bogaczów, giełd i trustów, żeby mogły biedę wyzykiwać...** Niesprawiedliwe zmniejszanie płac jest takim samym grzechem, jak zabijanie kiełkującego życia“.

Artykuł, jak widać, wychodzi z religijnych i duszpasterskich założeń. I dlatego jest ciekawy. Kończy się uwagą:

„Jeśli sfery decydujące dzisiaj dalej tolerować będą nadużycia kapitalizmu, przyjdzie katastrofa: światowa ewolucja, co jednak nie nastąpi bez rozlewu krwi“.

Artykuł wywarł nadzwyczajne wrażenie. Podnosi je fakt, że **O. Csanossy pochodzi z arystokratycznej rodziny węgierskiej. Organ so-**

cjalistyczny — donosi „Reichspost" — podawszy ten artykuł, dodał do niego zdanie: **„artykuł jest tak ostry, że, gdybyśmy go my byli napisali, dziennik nasz zostałby skonfiskowany".**

Katolicki dziennik „Nemzeti Ujsag" poleca swoim czytelnikom przemyśleć do głębi artykuł Jezuity.

—X—

Z ruchu Ch. D.

Zgromadzenie pos. Gruszczyńskiego.

Sekretarjat Okręgowy na okręg wyborczy Nr. 42, urządził w niedzielę dnia 12 kwietnia zebranie sprawozdawcze Ch. D. w Borku Fałęckim. Zebranie odbyło się w sali Baru krakowskiego w Borku przy licznym udziale zwolenników programu chrześcijańsko-społecznego. Po zagajeniu zebrania przez sekretarza okręgowego p. Stanisława Fronta, złożył sprawozdanie o sytuacji politycznej i gospodarczej w kraju poseł okręgu p. Franciszek **Gruszczyński** i w dwugodzinnem przemówieniu nakreślił obraz dzisiejszych stosunków. Zgromadzeni skierowali następnie szereg zapytań pod adresem posła, na które ten odpowiadał. Uchwaleniem rezolucji, **wyrażającej zaufanie dla Klubu Ch. D. i posła okręgu** zakończono zgromadzenie.

Na ziemiach Polski

Polski lot dookoła świata.

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie lotnictwo polskie podejmuje lot dookoła świata. Lot ten odbyć zamierza por. pilot inż. Lewoniewski, znany z międzynarodowego konkursu awjonetek w r. 1930, oraz z zeszłorocznego krajowego konkursu awjonetek. Por. Lewoniewski wyruszy w lot dookoła świata **na awjonetce polskiej konstrukcji typu P. W. S. 52,** specjalnie przerobionej do dalekich lotów. Awjonetka ta została wykonana w Podlaskiej Wytwórni Samolotów, która organizuje całe przedsięwzięcie. Przed rozpoczęciem właściwego raidu dookoła świata por. Lewoniewski **zamierza odbyć dwa długie loty bez lądowania,** najprawdopodobniej na trasie **Warszawa—Londyn, oraz Paryż—Warszawa.**

Jubileusz „Rerum Novarum" na Śląsku.

W myśl intencji Ojca św. Piusa XI. i z polecenia Arcypasterza Śląskiego Ks. Biskupa Adamskiego diecezja katowicka obchodzić będzie w drugiej połowie czerwca br. uroczysty **jubileusz Encykliki Leona XIII. "Rerum Novarum".**

W sprawie obchodu jubileuszowego Encykliki na G. Śląsku, delegat biskupi **Ks. kanonik J. Gawlina** wydał aktualną odezwę, w której m. in. powiada, że „udział w uroczystościach wspomnianych ma być dowodem, że odnośne osobistości, organizacje, instytucje i ugrupowania — czy to pracobiorców czy pracodawców, czy też organizacje zawodowe, gospodarcze lub inne — **nietylko do nauki społecznej Encykliki "Rerum Novarum" się przyznają, lecz że według jej zasad w praktyce pracować i postępować pragną".**

B. poseł komunistyczny Wieczorek

skazany na dwa lata twierdzy.

B. poseł na Sejm Śląski, komunista **Józef Wieczorek,** znany pod pseudonimem partyjnym „towarzysz Z" stanął onegdaj przed sądem **w Katowicach.** Akt oskarżenia zarzucał Wieczorkowi, że wykorzystując swe stanowisko posła na Sejm Śląski **prowadził agitację wywrotową, wzywał na zebraniach i wiecach poselskich do stworzenia rządu chłopsko-robotniczego i do obalenia obecnego ustroju Państwa Polskiego w drodze rewolucji.** Agitację prowadził wraz z b. posłem Komanderem, który jednak, po rozwiązaniu Sejmu Śląskiego, zdołał zbiec do Rosji sowieckiej. **Wieczorek,** mimo, **że już był karany za komunizm 2-letnim i półtorarocznem więzieniem,** tłumaczył się, że nie jest członkiem polskiej partji komunistycznej. Świadkowie i rzeczoznawca sądowy potwierdzili jednak, że działalność Wieczorka była **antypaństwowa i sąd skazał go na dwa lata twierdzy,** z zaliczeniem aresztu śledczego od września 1930 r.

Odsłonięcie pomnika ku czci ś. p. Arcybiskupa Ruszkiewicza.

Staraniem duchowieństwa i wiernych archidiecezji warszawskiej dnia 21 bm. odbyło się **w kościele św. Krzyża** uroczyste odsłonięcie i poświęcenie pomnika ku czci śp. Arcybiskupa Kazimierza Ruszkiewicza, długoletniego biskupa-sufragana i proboszcza parafji św. Krzyża w Warszawie. Pomnik ten jest płaskorzeźbą bronzową, wykonaną przez artystę rzeźbiarza Welońskiego.

O godzinie 9.30 Ks. Biskup Szlagowski odprawił Mszę św. za duszę ś. p. Arcybiskupa, poczem dokonał poświęcenia pomnika. Na uroczystości była obecna warszawska kapituła **katedralna z dziekanem szym, Ks. Biskupem Gallem** na czele, oraz liczna rzesza parafjan **i** przyjaciół zmarłego Arcybiskupa. (KAP).

Uzdrowiska u progu wiosny.

W TATRACH SĄ JESZCZE DOSKONAŁE WARUNKI DLA NARCIARZY.

Zakopane, 22 kwietnia. W Zakopanem **panuje typowa wiosenna pogoda,** przerywana od czasu do czasu dużemi opadami. Śniegu w górach jest jeszcze bardzo dużo. W zasłoniętych dolinach panują jeszcze zimowe warunki Narciarze i turyści wykorzystują ulatującą zimę. Zakopiańskie kluby narciarskie przeniosły swe tereny działania w góry, urządzając liczne wycieczki, rozwijając w ten sposób ożywiony ruch turystyczny. **W bieżącym sezonie przewidziany jest jeszcze bieg zjazdowy dla starszych panów, oraz t. zw. slalom,** na czem zakończy się obfity program sportowy podhalańskiego okręgu narciarskiego.

Krynica, 22 kwietnia. Zakład Zdrojowy usilnie przygotowuje się do otwarcia sezonu, co zgodnie z zapowiedzią nastąpić ma 1-go maja. Mimo tego jednak, że Zakład jest zasadniczo zamknięty, **ruch przyjezdnych jest stosunkowo** znaczny i zwiększa się z każdym dniem. Napływa dużo zgłoszeń, tak, że większość zakładów ma dużo miejsc zarezerwowanych. W Krynicy i w najbliższej okolicy śnieg znikł i po dłuższych opadach deszczowych ustala się wreszcie wiosenna pogoda.

Truskawiec, 22 kwietnia. W Truskawcu w ciągu ostatniego tygodnia trwały duże deszcze, przy znacznem nasileniu wiatrów. Obecnie słota skończyła się, **następuje stopniowo wypogadzanie,** oraz bardzo znaczne ocieplenie. Na maj zapowiedziane już są liczne rzesze zwolenników truskawieckiej „Naftusi". **Wiosenny sezon jest w Truskawcu w pełnym ruchu już od 1 kwietnia.** Obecna pora jest specjalnie korzystna dla przeprowadzenia kuracji w granicach zupełnie przeciętnych środków, gdyż ceny taksy zdrojowej, kąpieli, niektórych zabiegów, pomieszczeń, pensjonatów i utrzymania, są znacznie niższe od cen, które obowiązywać będą w pełnym sezonie.

Żegiestów-Zdrój, 22 kwietnia. Po dłuższych deszczach zapanowała w Żegiestowie **pogoda słoneczna,** przy temperaturze ponad 10 stopni w dzień. Zgłoszenia na główny sezon napływają bardzo licznie. Przyjeżdżający do dnia 3-go maja kuracjusze mogą korzystać jeszcze z tzw. **pobytów ryczałtowych** w cenie: 290 zł. za trzy tygodnie, oraz 380 zł. za cztery tygodnie pobytu, wraz z leczeniem, mieszkaniem, utrzymaniem, opieką lekarską, kąpielami i t. d. — W sezonie wiosennym można przyjechać bez uprzedniego zgłoszenia.

DZIŚ! w kinoteatrze dźwiękowym **„WANDA"** Dawno oczekiwana **PREMJERA**

ulica św. Gertrudy 5. tel. 134-13.

Najpotężniejszego arcydzieła dźwiękowego doby współczesnej osnutego według genjalnej powieści **ERYKA MARJI REMARQUE'a**

NA ZACHODZIE BEZ ZMIAN

Gigantyczna epopea mąk i przeżyć w czasie **WIELKIEJ WOJNY ŚWIATOWEJ.**

w rolach głównych **LOUIS WOLHEIM, LEWIS AYRES, SLIM SUMMERVILL,**

Produkcje śpiewne w języku niemieckim. Arcydzieło, które żyć będzie wiecznie w pamięci widza

Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 3., 5., 7. i 9.10, w niedzielę i dni świąteczne o godzinie 12., 2., 4., 6., 8., 9.45.

Przedsprzedaż biletów przy kasach kina codziennie od godz. 11-tej do 13.30 popołudniu w niedzielę i święta od godz. 10 przed południem bez przerwy.

Wszystkie miejsca numerowane. Uprasza się o przychodzenie na początek seansów. Wszelkie zniżki i passepartout nieważne.

Oddział lotniczy policji polskiej.

Rozwój cywilnej żeglugi powietrznej w Polsce skłonił czynniki kierujące policją państwową do utworzenia **oddziału policjantów, wyszkolonychh specjalnie dla nadzorowania ruchu pasażerskiego lotniczego.** Komenda główna policji delegowała w tym celu **12-tu posterunkowych** na kurs pilotażu przy dywizjonie szkolnym 1-go pułku lotniczego w Warszawie. Posterunkowi ukończyli kurs w tych dniach i przeszli na kurs pilotażu praktycznego, poczem zaliczeni będą do pierwszego w Polsce oddziału policji lotniczej.

Demonstracje bezrobotnych w Sosnowcu

Sprowokowani przez agitatorów komunistycznych bezrobotni w Sosnowcu, urządzili burzliwą manifestację pod gmachem magistratu, **wznosząc okrzyki: „chleba i pracy".** Magistrat obsadziły oddziały uzbrojonej policji. Gdy manifestanci przyjęli postawę agresywną, **policja konna wykonała kilka szarż,** wypierając tłum z rynku. W czasie demonstracji sklepy w mieście były zamknięte.

ZAGADKOWY POŻAR MIASTECZKA.

W miasteczku Madziole na Wileńszczyźnie wybuchnął onegdaj groźny pożar, wzniecony w składach komendy posterunku policji, gdzie umieszczone były **dowody rzeczowe** i akta do **spraw o tajnem gorzelnictwie.** Akta w ostatniej chwili zdołano uratować. Pastwą płomieni padło też kilkanaście domów prywatnych. Straty są znaczne. Przyczyny zagadkowego pożaru nie ustalono.

KOMUNIŚCI WE WŁOCŁAWKU.

Przed sądem okr. we Włocławku stanęli mieszkańcy Włocławka: St. Kopczyński, J. Borowski K. Wojciészak, D. Zasada, W. Świrkowski, Josek Pflaumenbaum i Jankiel Wajntraub — oskarżeni o przechowywanie odezw i transparentów bolszewickich. Sąd skazał tylko Kopczyńskiego na 2 i pół roku więzienia; resztę oskarżonych uwolniono.

SKAZANIE SZPIEGA NIEMIECKIEGO.

Sąd okr. w Katowicach skazał onegdaj niejakiego Pawła Kasprzaka na 7 miesięcy więzienia za uprawianie szpiegostwa na rzecz Niemiec. Drugiego oskarżonego Pawła Dewora uwolniono od winy i kary.

—X—

Rozłam w Zw. Powstańców i Wojaków.

Zarząd Związku Powstańców i Wojaków na Pomorzu zmienił statut organizacji w kierunku daleko idącej współpracy ze "Strzelcem". Postanowiono między innemi „odstąpić" mu młodzież przedpoborową. Wiadomość o tych zmianach spowodowała wielkie wrzenie wśród członków Związku Na zjeździe delegatów okręgu grudziądzkiego, w którym wzięło udział 110 osób, większość wypowiedziała się kategorycznie przeciw brataniu się ze "Strzelcem". Zaraz potem niektóre Towarzystwa zaczęły występować ze Związku. Powstaje nowa organizacja pod nazwą "Związek Pomorski Powstańców i Wojaków". Do Związku tego przystąpiło już kilkanaście kół lokalnych i władze tymczasowe już się ukonstytuowały.

—X—

Fałszerstwa sanacyjne w Miechowie

29 marca miały się odbyć w Miechowie wybory do rady miejskiej. Komisja wyborcza złożona ze zwolenników sanacji wykreśliła z listy kandydatów na radnych pos. Lecha i p. Zaporskiego ze Stronnictwa Narodowego, jako nie umiejscowionych w spisie wyborców. Poseł Lech został istotnie ze spisu usunięty, ale ponieważ usunięcie to nosiło cechy fałszerstwa spisu, przeto p. Lech wniósł skargę do prokuratora. Władze wojewódzkie zainteresowały się sprawą wyborów i po stwierdzeniu „formalnych uchybień" przełożyły wybory na dzień 10 maja.

Z całego świata.

NOWE WYKOPALISKA W POMPEI.

Cenne wykopaliska rzymskie odnaleziono w ruinach Pompei. Odkopano mianowicie dobrze zachowany dom, a w nim łazienkę wyłożoną cenną mozajką, przedstawiającą sceny z życia rodzinnego patrycjuszów, oraz pokój sypialny, którego ściany są ozdobione freskami.

DZIECKO OBUDZONE Z LETARGU.

W małej miejscowości pod Leibnitz zdarzył się w tych dniach, tak częsty w ostatnich czasach wypadek przebudzenia się z letargu dopiero w trumnie. Oto dwuletnie dziecko pewnego gospodarza zmarło, a lekarz stwierdził zgon. Dziecko włożono do trumny. Jakież było jednak przerażenie a następnie radość matki, gdy w pewnym momencie zauważyła, że **dziecko podnosi się w trumnie i przeciera sobie oczy.** Zawezwani lekarze orzekli, że dziecko popadło w stan kataleptyczny. W dwa dni później bawiło się ono wesoło na dworze.

10 wyroków śmierci na Ukrainie.

W sądzie w Charkowie po kilkudniowym procesie ogłoszony został wyrok w sprawie 68-miu urzędników ukraińskiego trustu zbożowego, oskarżonych o sprzedaż zboża ze składów trustu osobom prywatnym. Sąd skazał 10-ciu oskarżonych, w tej liczbie trzech prokurentów trustu na karę śmierci. Inni oskarżeni zostali skazani na długoterminowe więzienie.

Salwy na zawodach piłkarskich.

W miejscowości węgierskiej Kistelek w czasie zawodów piłkarskich między drużyną miejscową i klubem przybyłym z Kicsombor, doszło do skandalicznych zajść. Brutalne zachowanie się graczy obu drużyn na boisku, roznamiętniło **publiczność, która wpadła na boisko, bijąc piłkarzy.** Jednemu z graczy złamano nogę, sędzia zaś, sądząc że on udaje, nie zarządził przerwy. Za to został rzetelnie obity przez graczy i publiczność. Ostatecznie powstała **ogólna bijatyka,** której kres położył dopiero silny oddział żandarmerji, **oddając dla postrachu kilka salw w powietrze.** Drużynę z Kicsombor odprowadzono na stację kolejową pod liczną eskortą policji.

Modernizacja zwyczajów perskich.

W dążeniu do modernizacji zwyczajów perskich, prasa tamtejsza prowadzi obecnie kampanję, nawołując Persów do przejmowania od Europy nietylko złych, ale i dobrych nawyknień. Pod tym względem zaleca się Persom stosowanie **większej punktualności w sprawach i w odwiedzinach** za przykładem narodów zachodnich. Okazuje się, że **powaga osobista wymaga w Persji spóźnienia się do urzędów i na wizyty.** Jedno z pism perskich **opowiada, że gdy w Europie jest tolerowana naogół punktualność w granicach od 10 do 15 minut, to w Persji punktualność ta rozciąga się przynajmniej na dwie godziny.** To samo powtarza się nietylko w życiu towarzyskiem, lecz i w stosunkach gospodarczych, posiedzeniach publicznych i w stawianiu się do urzędów.

Transmisja z dżungli afrykańskiej.

W dniu 20 kwietnia wszystkie radjostacje angielskie nadawały ciekawą i jedyną w swoim rodzaju audycję. Towarzystwo radjowe, działające w Afryce wschodniej, ze swojej stacji Nairobi nadawało „transmisję z dżungli". **W różnych punktach dziewiczej puszczy ustawione były mikrofony.** Audycja rozpoczęła się po zachodzie słońca, gdy dzikie zwierzęta zdążały do wodopoju. **Przy każdym mikrofonie znajdował się dobrze ukryty i zabezpieczony sprawozdawca,** który dawał opis krajobrazów i wrażenia podróżnika, a oprócz tego i same zwierzęta swymi głosami i rykiem dostarczały radjosłuchaczom, siedzącym przy swoich odbiornikach silnych emocji.

2.776 miljonerów w Anglji.

Anglja posiada pomimo ostrego kryzysu imponującą jeszcze liczbę osób, dysponujących rocznie dochodem od miljona złotych i wyżej. **Otóż osób fizycznych, mających od 20 do 25 tys. Ł. rocznie dochodu jest w Anglji 930, od 25 do 30 tys. Ł. — 527, od 30 do 40 tys. Ł. — 571, od 40 do 50 tys. Ł. — 261, od 50 do 75 tys. Ł. — 253, od 75 do 100 tys. Ł. — 104, a powyżej 100 tys. Ł. — 130. W sumie zatem posiada Anglja 2776 miljonerów, którzy dysponują dochodem rocznym w wysokości od jednego do 4 i więcej miljonów złotych.**

Świadczy to wymownie o wielkiej koncentracji kapitałów w kraju, w którym poza powyższą grupą miljonerów istnieje jeszcze grupa **1.814 osób, posiadających roczny dochód w sumie od 15 do 20 tys. Ł. (600 do 800 tys. zł.), oraz 4.568 osób, mogących się wykazać dochodem rocznym w wysokości od 10 do 10.000 Ł. (400 do 600 tys. zł.).**

—X—

Minister Szramek o położeniu czeskich katolików.

Podczas zebrania związku czeskich duchownych katolickich w Brnie Morawskiem przemawiał między innymi minister prałat dr. Szramek. W mowie swojej poruszył on cały szereg zagadnień z dziedziny polityki kościelnej. — W sprawie szkolnej sądzi on, że nawet najmłodsi z obecnych na zebraniu nie dożyją chwili, kiedy w tej dziedzinie zapanuje spokój. Największem nieszczęściem dla katolików czeskich jest, zdaniem ks. Szramka, **niedostateczna ilość duchowieństwa w Czechach,** która w niektórych okolicach, jak np. w Czechach południowych, stale się wprost katastrofalną. Organizacje studenckie nie wiele mogą poradzić, aby pobudzić młodzież do wstępowania do stanu duchownego. Co najwyżej osiąga się wzajemne zbliżenie między kapłanem i studentem. Nie jest bynajmniej pociechą, że podobnie dzieje się i w innych krajach.

Wpływy bezbożnej Rosji dzisiejszej grożą, dziś ze wszystkich stron, to też duchowieństwo winno być przygotowane do bardzo trudnej choć wdzięcznej pracy. (KAP).

—X—

O rzekomem ustąpieniu kardynała Pacelli'ego.

W związku z zaprzeczeniem pogłoski o rzekomem ustąpieniu kardynała Pacelli'ego, „Giornale d'Italia“ pisze, że nawet bez dokładniejszej znajomości stosunków watykańskich należałoby sobie powiedzieć, że wiadomość ta jest bezpodstawna, ponieważ ani kardynał **sekretarz stanu, ani Papież przed powzięciem ostatecznej decyzji nie powiedzieliby o tem nikomu ani słowa.** Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że urzędowi pierwszego ministra Stolicy Apostolskiej nie brak wszelkiego rodzaju trudności, ale trzeba pamiętać, że obecny kardynał Pacelli w ciągu długich lat zajmował nie mniej odpowiedzialne stanowisko, nie okazując zmęczenia. A teraz jest on zaledwie od roku na swym obecnym urzędzie, przyczem wkłada w niego tę samą gorliwość i dyscyplinę pracy, które go zawsze cechowały, gdy był jeszcze prostym księdzem, a potem nuncjuszem. Żaden urząd nie zajmuje całego życia człowiekowi, a już tem bardziej nie ten, który jest przedmiotem opozycji i krytyki ze strony tak lub inaczej zainteresowanych rządów. W każdem przewidywaniu ludzkiem jest moment „nieprzewidzianego“; nie ulega jednak wątpliwości, że w obecnej chwili niema mowy o dymisji kardynała sekretarza stanu. (KAP.).

Literatura, kino, teatr

W sprawie nagród literackich.

Karol Irzykowski zamieszcza w „Robotniku“ artykuł pod powyższym tytułem w którym wyłuszcza swój pogląd na tę aktualną sprawę. (Irzykowski jest jednym z niewielu wybitnych pisarzy, który w rzeczach literatury zachowuje bezstronny i zawsze wartościowy sąd). Mówi więc Irzykowski o nagrodach literackich, że **„działają one od kilku lat, a wpływ ich na literaturę jest naogół szkodliwy i demoralizujący“.**

Znajdujemy dalej w artykule słuszne zarzuty **„przeciw klice „Skamandra“; „Wiadomości Lit.“, oraz przeciw pp. Goetlowi i Kaden-Bandrowskiemu.** Irzykowski proponował zmniejszenie i zróżniczkowanie nagród i utworzenie większej liczby nagród; natomiast pp. Goetel, Kaden i Lechoń przeparli powiększenie nagrody na 15 tysięcy zł. — myśleli bowiem, że t. zw. kolejka jeszcze raz do nich przyjdzie, otóż lepiej będzie łyknąć wtedy więcej niż mniej“.

O wiele lepszym sposobem popierania literatury — mówi Irzykowski są stypendja i subwencje, znowuż odpowiednio zróżniczkowane. Są i tu protekcje i niesprawiedliwości — gdzież ich niema! — Ale niema przytem hałasu publicznego.

Kawalerowie Legji Honorowej przeciw odznaczeniu Chaplina.

Oficerowie francuscy, którzy otrzymali Legję Honorową za zasługi na polu bitwy są oburzeni z powodu wyróżnienia Chaplina tem odznaczeniem przez rząd francuski. Złożyli oni protest u wielkiego kanclerza tego orderu, przeciw udzielaniu czerwonej wstęgi Legji, zbroczonej na polach bitew krwią bohaterską „clownowi“, który swemi błazeństwami zarobił miljony.

Protest ten byłby usprawiedliwiony gdyby Legja Honorowa była orderem za odwagę. Jest ona jednak odznaczeniem za zasługi wybitne. Miała Legję m. in. Sarah Bernhardt i cały szereg aktorów i artystów. Odznaczenie to przyznano niedawno matce 19 dzieci.

Należy się dziwić, dlaczego wojskowi posiadacze Legji nie protestowali, gdy order ten przyznano odkrywcy rzadkiego gatunku brzoskwini, całemu szeregowi krawców damskich i drowi Woronowowi? Coprawda hałas wszczęty koło osoby Chaplina jak i przyznanie Legji Honorowej nie odpowiadają w pełni jego zasługom.

Z nożem na artystkę.

Onegdaj w Paryżu doznała znana artystka teatralna i filmowa, Huguette Duflos orginalnej przygody. Oto jakaś kobieta, rzuciła się na nią z nożem, raniąc ją dość ciężko w rękę. Okazało się, iż sprawczyni zamachu jest osobą nienormalną. Wmówiła ona w siebie, iż p. H. Duflos kopjuje ją w swych rolach i przedstawia w świetle karykaturalnem; dlatego postanowiła zgładzić artystkę ze świata.

Napastniczka ma zresztą pretensje nietylko do p. Duflos. Twierdzi ona, że i głośny powieściopisarz P. Benoit wziął z jej osoby wzór dla sylwetek bohaterek kilku swych powieści.

Afera wydawnictwa „Renaissance“.

Dyrektor p. Erdtracht siedzi w więzieniu.

Dowiadujemy się o aresztowaniu we Wiedniu aferzysty, Lucjana Franka Erdtrachta, który od pewnego czasu prowadził Instytut wydawniczy „Renaissance“ z siedzibą w Stanisławowie. Erdtracht stale mieszkał we Wiedniu i stamtąd naciągał na tysiące firmy i literatów polskich. Zresztą „Renaissance“ pod względem poziomu ideowego i artystycznego był wydawnictwem ostatniorzędnem; dość tylko wspomnieć, że gwiazdą jego wydawnictwa był **Leo Belmont** z Warszawy; książki „Renaissance'u“ o takim pokroju ideowo-artystycznym były oczywiście ulubioną strawą dla niższych sfer. Klienci wiedeńscy, zarwani przez oszukańcze manipulacje Erdtrachta, osadzili go w więzieniu.

Nie od rzeczy będzie dodać — dla charakterystyki moralności tego p. Erdtrachta — że on to w swoim czasie na łamach „Kurjera Wiedeńskiego“ — „widział się“ z gen. Zagórskim i „rozmawiał“ z nim, która to ohydna fikcja posłużyła pewnym sferom do skonstruowania legendy o wyjeździe generała Zagórskiego zagranicę.

Radjo ratuje ludzi.

RATUNEK NA FALACH RADJOAMATORSKICH.

Inż. P. w Kopenhadze jest w posiadaniu krótkofalowej stacji nadawczej o sile 50 watów, które sam sobie zbudował. W wolnych chwilach, przeważnie nocą zasiadał do aparatu i szukał łączności z krótkofalowcami w innych częściach świata.

Pewnej nocy inż. P. usłyszał w słuchawkach sygnał: „CQ... CQ...“ (t. zn. do wszystkich!) **tutaj krótkofalowa stacja radjoamatorska IXY... CQ... CQ... SOS... CQ... CQ... CQ..!**

Inż. P. natychmiast posłał swój sygnał wywoławczy w eter. Z otrzymanych znaków wywnioskował, że to jakiś radjoamator włoski **wzywa pomocy.** Inżynier nastawił swój aparat dokładnie na falę włoskiego kolegi.

Odpowiedź nadeszła: — **Halo! Tutaj radjostacja IXY... Italja we wsi, położonej o godzinę drogi na wschód od Rzymu... wybuchnął groźny pożar.... telefon przerwany... niepodobna połączyć się z Rzymem... Rzym nie odpowiada... błagamy o ratunek!**

Inżynier przypomniał sobie, że w spisie kolegów krótkofalowców ma jakiegoś partnera w Rzymie Nastawił więc swój aparat na jego falę i zaczął go wzywać w zwykły sposób. Po chwili usłyszał odpowiedź: — **„Tu Rzym, radjoamatorska NJ.** Kto mnie woła?

— Halo! **Tu OZ Kopenhaga!** Otrzymałem dopiero co wiadomość przez radjo: Wieś M. koło Rzymu stoi w płomieniach. Proszę coś zrobić natychmiast, aby wysłano straż ogniową na ratunek.

Rzymski krótkofalowiec zawiadomił pogotowie straży ogniowej. Straż wyjechała niezwłocznie. Połowa wioski była uratowana.

A stało się to dzięki interwencji radja w Kopenhadze, oddalonego o 1500 km. od miejscowości, w której pożar miał miejsce.

FISHARMONJE

KRAJOWE: Szkielski, Wybrański
ZAGRANICZNE: — Förster, Kotykiewicz, Mustel

Wielki wybór pianin i fortepianów

KRAJOWE: Bracia Fibiger, Betting, Kernitopf, Sommerfeld
ZAGRANICZNE: Bechstein, Bluthner, Bösendorfer, Ehrbar, Förster, Gaveau, Hofmann, Quandt, Rönisch, Schweighofer, Scholze

Wielki wybór w instrumentach używanych! — Dogodne raty

Skład fortepianów
HELENA SMOLARSKA, Kraków, ul. Szewska L. 9.

„Na Zachodzie bez zmian.

(Kino „Wanda“)

Mimo spustoszenia, jakiego w tym filmie dokonały nożyce cenzorskie, obraz ten jest wstrząsający w swoim wyrazie i arcypotężny w rozmachu. Cofam się myślą do wyświetlanej na tym samym ekranie przed kilku laty „Wielkiej Parady“ (z J. Gilbertem i R. Adoree), najlepszego dotychczasowego filmu wojennego — i stwierdzam, że obecne arcydzieło „Universalu“ bije „Paradę“ o całe niebo i nie ma sobie równego w produkcji światowej. Cóż to za film porywający i namiętny musiał być, jeżeli po okaleczeniu go, fragmenty jego jeszcze są tak niezapomniane i tak wzruszające!

Epizody wycięte dają się łatwo poznać w akcji, która w pewnem miejscu urywa się nagle bez związku. Niezrozumiały jest koniec. Czyżby reżyserja amerykańska poszła tak daleko w swym obłędzie „happy-endu“ (dobrego zakończenia), że wbrew książce Remarque'a nie uśmierca bohatera? Film wobec tego traci pointę końcową, jest zawieszony w finale, jak w próżni. Wszak tragedja tego Pawla Baumera jest to, że on jeden przeżył w tem piekle frontu swoich kolegów, że on widział, jak rozpaczliwie topniała jego kompanja w okopach— i zginął w dniu zupełnie spokojnym, kiedy na froncie było tak cicho, że biuletyn ograniczył się tego dnia do twierdzenia: „na zachodzie (t. j. na froncie zachodnim, czy dla Niemców francuskim) bez zmian“. W scenie końcowej widzimy rękę Baumera, łapiącą motyla; motyl przybłąkał się w ten kraj śmierci, zwabiony słońcem i spokojem. Gdyby tak reżyser pokazał nam — przypuśćmy — tylko fragment piersi Baumera (odznaczonej wstążką krzyża walecznych) przestrzelonej, z cieniutkim sznureczkiem krwi — a później tę rękę, goniącą motyla wzdłuż okopu, bezwładnie osuwającą się na ziemię — wtedy byłaby ocalona końcowa myśl dzieła, zostałoby wtedy dokonane życie Pawla Baumera — czyli widz osiągnąłby swoje normalne wyzwolenie napięcia.

Również niezrozumiale wydaje się wycięcie fragmentu, przedstawiającego pojednanie się Niemca z Francuzem w leju od granatu. Przecież ta scena posiada wymiary głęboko dramatyczne i humanitarne; to pojednanie się dwóch wrogów w obliczu śmierci chowa w sobie wrażenie niezapomniane.

Ale pomimo to wszystko — jak zaznaczyliśmy na wstępie — pomimo nawet świadomych przefałszowań — nastrój dzieła remarkowskiego jeszcze ocalał, jeszcze nie uległ rozprószeniu; miejscami, poparty tekstem książki podnosi się nad tą wizją skupiony, jak oskarżenie i jak ustawiczna przestroga. Wsłuchujemy się w jego huczące pogłosy, wpatrujemy się w jego groźne błyski, strwożeni i niespokojni: — oby ci, którzy będą oglądali ten film — a niech go oglądają wszyscy — uprzytomnili sobie barbarzyńską straszliwość wojny i oby wyhodowali w sercach tęsknotę za pokojem i rozumną a niezłomną wolę utrzymania tego pokoju.

Film wyjątkowy artystycznie, wywołujący kolosalne wręcz wrażenie. **(mafarka).**

—X—

LITWA A FILM.

Rząd litewski zamierza wydać ustawę, nakazującą wyświetlanie przy każdym programie 400 metrowego filmu litewskiego. Jest to zarządzenie bardzo słuszne, chroniące wytwórczość rodzimą przed zalewem produkcji obcej i sprzyjające rozwojowi sztuki filmowej danego kraju (te zarządzenia powinny m. i. obowiązywać w Polsce) i rodzi się tylko pytanie, skąd kina litewskie wezmą to filmy, gdyż na razie produkcja filmowa litewska nie istnieje wcale.

—o—

Wystawa polskiej sztuki kościelnej

odbędzie się wkrótce w Katowicach.

W Katowicach zostanie otwarta w dniu 30 b. m. Wystawa polskiej sztuki kościelnej, która obejmować będzie przeszło 600 prac polskich artystów tak żyjących, jak i nieżyjących, m. in. K. Leszczki, J. Mehofera, K. Sichulskiego, W. Szymanowskiego, S. Wyspiańskiego, J. Malczewskiego.

Na eksponaty Wystawy złożą się: płótna, witraże, dekoracje, projekty, rzeźby i modele, dalej tkaniny, hafty i ornaty kościelne, oraz złotnictwo. Przy otwarciu Wystawy odczyt p. t. „Polska sztuka kościelna“ wygłosi **Karol Hubert Rostworowski**, znany dramaturg.

Sport.

Elita zawodniczek Europy

na starcie we Florencji.

W dniach 29—31 maja b. r. odbędą się **we Florencji** wielkie międzynarodowe zawody sportowe kobiet, z udziałem najlepszych przedstawicielek krajów Europy. Dotychczas zgłosiły swój udział: **Polska,** Francja, Niemcy, Holandja, Austrja, Belgja, Czechosłowcja i Rumunja. Trzeba zaznaczyć, że **zawodniczki rumuńskie poraz pierwszy w historji sportu wystąpią na polu międzynarodowem.**

Program zawodów jest niezmiernie bogaty i przewiduje liczne konkurencje w lekkiej atletyce, pływaniu, szermierce, tenisie, łucznictwie i piłce koszykowej.

Legia — Cracovia.

W niedzielę 26 bm. rozegra **Cracovia** ligowe spotkania o mistrzostwo Polski z **drużyną Legji** warszawskiej. — Zawody obu tych drużyn mają już ustaloną markę spotkań, stojących na wyżynie kunsztu piłkarskiego, to też publiczność sportowa Krakowa tłumnie przybywa na boisko Cracovii, by obserwować zmagania obu najlepszych technicznie zespołów Polski. Wynik zawodów niedzielnych jest wielką niewiadomą, albowiem tak Cracovia jako też i Legja znajdują się w dobrej formie.

ROZGRYWKI W GRACH SPORTOWYCH.

Mecz koszykówki męskiej **Sokół—Cracovia** o mistrzostwo kl. A. odbędzie się **w sobotę 25 bm.** o godz. 4.30 pop. na boisku Cracovii. Mecz szczypiorniaka między temi drużynami odbędzie się w niedzielę **26 bm.** o godz. 9.30 rano na boisku Cracovii. Będzie to najpoważniejsze spotkanie mistrza Polski z najgroźniejszym przeciwnikiem okręgu.

Notatnik sportowca.

Mistrzowski motocyklista Niemiec **Henne pobił trzy własne rekordy światowe,** a mianowicie w klasie do 500 cm. uzyskał **204.48 km.** na godzinę. Dotychczasowy rekord wynosił 189.62 km. W klasie do 750 c. cm. osiągnął **238.25 km.** bijąc dotychczasowy rekord o 17.25 km. na godzinę. W klasie wózkowej Henne ustanowił **nowy rekord 190.83 km.** na godzinę. Dotychczasowy rekord wynosił 188.998 km. Próba pobicia rekordu światowego Anglika Wrighta w klasie 1000 c. cm. nie powiodła się.

Bieg maratoński o mistrzostwo Nowego Jorku wygrał nieznany bliżej zawodnik **Albert Michelsen** w doskonałym czasie **2 godz. 32 min. 35 sek.**

Amatorska reprezentacja piłkarzy **Węgier** poniosła dotkliwą klęskę w stos. **6:2** (2:2) w spotkaniu **z Austrją.** Mecz ten, należący do serji rozgrywek o amatorski puhar Europy środkowej odbył się w Grazu.

Dom Zdrowia dla kapłanów rz. k.
w Zakopanem, ul. Szkolna 10
wolny od kurzu, oświetlony elektrycznie, zaopatrzony w wodociąg,
Otwarty będzie w lipcu i w sierpniu.
Mieszkanie z całem utrzymaniem
od 8 zł. 50 gr., do 12 zł. dziennie.
Zgłoszenia przed sezonem przyjmuje
Ks. Gadowski w Bochni.

Szkolnictwo w Danji.

Danja (3 i pół miljona mieszkańców) ma szeroko rozbudowaną sieć szkolną. **W 4.500 szkołach uczy się około 500.000 dzieci,** z czego na szkolnictwo państwowe przypada 10.300, na prywatne 48.300, a na gminne 428.500 dzieci. W szkołach ludowych **nauka jest bezpłatna** (tylko prywatne pobierają opłatę, ale korzystają też z pomocy publicznej), **w szkołach średnich bardzo niewielką opłatę pobiera się od rodziców zamożnych.** Personel nauczycielski składa się z 9.300 nauczycieli i 6.800 nauczycielek, czyli na jednego nauczyciela wypada przeciętnie 26 dzieci.

Wydatki państwa i gmin na szkolnictwo początkowe (ludowe i średnie) wynoszą rocznie około ćwierć miljarda złotych. Danja ma **dwa uniwersytety,** jeden **w Kopenhadze,** założony w roku 1479, drugi **w Arhus,** zorganizowany prowizorycznie w roku 1928. Nauka na uniwersytecie jest bezpłatną, płaci się tylko za imatrykulację i egzaminy. Wykłady są publiczne i każdy ma do nich dostęp (nawet nie-studenci). Na uniwersytecie kopenhaskim wykłada światowej sławy fizyk, Niels Bohr, laureat nagrody Nobla. W Kopenhadze jest również politechnika, której pierwszym dyrektorem był w roku 1829 fizyk Oersted; dzięki wynalezieniu elektromagnoskopu umożliwił on późniejszy rozwój elektryczności. Bardzo wysoko postawione jest tam wyższe szkolnictwo rolnicze (wydział ogrodniczy mleczarski itd.). Poza tem koło Helsingör istnieje **uniwersytet ludowy, przeznaczony prawie wyłącznie dla obcokrajowców.**

Co słychać w Krakowie.

Kraków, dnia 23-go kwietnia 1931.
Czwartek 23: św. Wojciecha.
Piątek 24: św. Fidelisa.
Piątek 24: wsch. słońca o godz. 4.51, zach. o 19.06.

—X—

WCZORAJSZY NUMER NASZEGO PISMA otrzymała część abonentów krakowskich z pewnem opóźnieniem. Zostało ono spowodowane defektem w maszynie rotacyjnej, który uniemożliwił wydanie całego nakładu we właściwym czasie.

NOWY KURATOR KRAKOWSKIEGO OKRĘGU SZKOLNEGO Dr. Nowicki objął w dniu wczorajszym urzędowanie w miejsce Dr. Kupczyńskiego przeniesionego w stan nieczynny.

OTWARCIE SALONU WARSZAWSKIEGO. W ubiegłą niedzielę odbyło się uroczyste otwarcie Salonu Warszawskiego (t. zw. „Listopadowego“) w Pałacu Sztuki przy Pl. Szczepańskim. Wystawa zgromadziła plon artystyczny z całej Polski. Biorą w niej udział m. in.: Arct, Borowski, Boruciński, Butrymowicz, Centnerszwerowa, Czajkowski, Czapski, Czyżewski, Dybowski, Filipkiewicz, Gaszczyńska, Geppert, Górska, Grott, Hiller, Hrynkowski, Jabłoński, Janowski, Jarecki, Kamocki, Karpiński, Katarzyńska, Kędzierski, Kłopotowski, Kocowski, Kowalski, Kowalewski, Kowarski, Kramsztyk, Krzyżanowska, Pautsch, Pękalski, Pieńkowski, Pochwalski, Pronaszko, Pruszkowski, Rubczak, Rutkowski, Sichulski, Skoczylas, Stryjeńska, Ślendziński, Waśkowski, Wąsowicz, Weiss, Winkler, Witkowski, Wysocka, Zalewski, Zaruba, Żurawski. Z rzeźbiarzy: Gross, Horno-Popławski, Kuna, Nitschowa, Pietkiewicz, Strynkiewicz, Trzcińska-Kamińska, Wójtowicz.

NOWE PREZYDJUM TOWARZYSTWA KATOLICKICH WŁAŚCICIELI REALNOŚCI. Na konstytuującem posiedzeniu Wydziału w dniu 19 b. m. w sali Rady Powiatowej w Krakowie, ul. Pijarska 1, został ponownie obrany prezesem przez aklamację Dr. Aleksander Bałakowicz, a wiceprezesami pp. radca inż. Aleksander Adelman, radca Józef Marski i dyrektor Dr. Antoni Mikulski.

KARYGODNE ŻARTY. Z miasta dochodzą nas skargi, że niektórzy kierowcy beczkowozów motorowych przy skrapianiu ulic miasta pozwalają sobie na karygodne żarty puszczając na przechodniów strumienie wody. Podobny wypadek miał ostatnio miejsce we wtorek 21 b. m. o 3 pop. na ul. św. Krzyża, gdzie prowadzący beczkowóz Nr. 6024 puścił prąd wody na szerokości całej ulicy urządzając jednej z pań formalny tusz. Sądzimy, że Zarząd Zakładu czyszczenia miasta zarządzi w tej sprawie dochodzenia i zwróci uwagę funkcjonarjuszy obsługujących beczkowozy motorowe jak mają się zachowywać.

NA TARG przy ul. Zabłocie w dn. 21 bm. spędzono 199 koni. Płacono za konie pojazdowe od 400 do 600 zł. za pociągowe lekkie od 250 do 500 zł., za rzeźne od 35 do 140 zł. Sprzedano: na wywóz zagraniczny kraju 8 sztuk, na rzeź miejscową 12 sztuk. Ceny wyższe od cen targu poprzedniego, popyt wzmożony, tendencja zwyżkowa.

PRZEJECHANY PRZEZ SAMOCHÓD. Na stację Pogotowia ratunkowego przywieziono 55-letniego Karola Rydla, blacharza, który na ul. Strzeleckiej został przejechany przez samochód Nr. 96474. Lekarz Pogotowia stwierdził u nieszczęśliwego złamanie trzech żeber, krwotok wewnętrzny i liczne kontuzje. Po opatrzeniu przewieziono go do szpitala św. Łazarza.

—O—

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

ZAGAJENIE ODCZYTU W TOW. FILOZOFICZNEM we czwartek, o którem donosiliśmy we wczorajszym numerze — wygłosi nie dr Kulczyński, jak błędnie podano, a prof. Rubczyński.

ODCZYTY ST. I. WITKIEWICZA. Znany pisarz i malarz St. I. Witkiewicz wygłosi w Krakowie dwa odczyty p. t. „O czystej formie“ i „O Tadeuszu Micińskim“. Odczyty odbędą się w Sali Kopernika Un. Jag. dnia 24 i 25 b. m. o godz. 7-mej wieczór.

IDEA POROZUMIENIA GOSPODARCZEGO W EUROPIE ŚRODKOWEJ. Pod tym tytułem wygłosi odczyt prof. Uniwersytetu w Bukareszcie dr Elemar Hantos we czwartek 23 b. m. o godz. 18-tej w Auli Uniw. Jag. (gmach Coll. Nov. przy ul. Gołębiej). Odczyt organizuje Towarzystwo Ekonomiczne w Krakowie. Goście mile widziani.

—O—

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO.

Czwartek: „Sztuba“ (przedst. popularne — ceny zniżone).
Piątek: „Sztuba“ (przedst. popularne — ceny zniżone).
Sobota: „Sarajewo 1914“ (premjera — nowość).

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

WANDA: „Na zachodzie bez zmian“.
ŚWIT: „Sensacja cyrku Roxi“ (w gł. rolach Claire Rommer, Bernard Goetzke, oraz Salto King).
SZTUKA: „C. k. Feldmarszałek“ (w gł. roli Vlasta Burian).
APOLLO: „Odkupienie“ (w gł. rolach Renne Adoree, oraz John Gilbert).
WARSZAWA: II. część z zakończeniem „Rewolta Dra Mabuze“.
CORSO: „Czerwony błazen“ (według A. Błażejewskiego).
UCIECHA: „Rozkoszna dziewczyna“ (w gł. roli z Ami Ondrą).

Dwa samobójstwa: inżyniera i inwalidy.

Wczoraj popełnił samobójstwo przez powieszenie się na sznurze zaczepionym o framugę drzwi strychowych **inż. arch. Karol Paschek, urzędnik okręgowego urzędu ziemskiego w Krakowie,** zam. w Wieliczce. Paschek przybył jak zwykle do biura na krótko po 8 rano i po kilku godzinach urzędowania wyszedł z kancelarji zostawiając palto i kapelusz. Gdy po godz. 3 pop. nie wracał, woźny zaczął go szukać i ku swemu przerażeniu zobaczył denata wiszącego u wejścia na strych. Zwłoki przewieziono do Zakładu medycyny sądowej. **Powodem samobójstwa był rozstrój nerwowy denata oraz niesnaski rodzinne.** Ś. p. Paschek liczył l. 56 i był wzorowym i sumiennym urzędnikiem.

Adam Siwak (l. 40) inwalida, zam. przy ul. Lanckorońskiej 2 otruł się strychniną. Lekarz miejski stwierdził śmierć. Powodem samobójstwa inwalidy były **katastrofalne stosunki.**

Dziś w RADJ[U] Dnia 23 [IV] godz. 21·30 **Komedja „Złoty wiek rycerstwa“**

—X—

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś i jutro dwa popularne przedstawienia „Sztuby“, na które zapowiada się taki sam tłumny udział widzów jak na wszystkich dotychczasowych. Sobotnia premjera nowości polskiej St. Brandowskiego „Sarajewo 1914“ była i tym razem zachwiana, ponieważ choroba p. Jaroszewskiej przedłuża się. Dla uratowania sytuacji, objęła główną rolę w ostatnich dniach p. Zaklicka, dzięki czemu sztuka ukazuje się nieodwołalnie w sobotę 25 bm. W sztuce przygotowanej reżysersko przez dyr. Trzcińskiego, odtwarzają główne role męskie pp.: Burnatowicz, Hierowski, Jednowski, Krzemieński, Kulakowski, Nowakowski, Szymański i in. „Sarajewo 1914“ powtórzone będzie również w niedzielę.

EUGENJUSZ BODO, świetny twórca groteski scenicznej, bezkonkurencyjny ulubieniec Warszawy, gwiazda ekranu polskiego, wystąpi w Krakowie dwukrotnie, a to w sobotę 25 i w niedzielę 26 b. m. w Starym Teatrze. W wieczorze tym również współdziałać będą znakomici artyści warszawscy, a to Zosia Duranowska, St. Belski, oraz świetna para tancerzy Irena Topolnicka i Konrad Ostrowski.

—X—

Przeniesienia w wojew krakowskiem.

Dr. Leon Kępiński lekarz powiatowy w starostwie powiatowem w Krakowie, został przeniesiony do Czernichowa na stanowisko lekarza w tamtejszej średniej szkole rolniczej, zaś **Dr. Adam Peters,** lekarz powiatowy w Makowie przeniesiony do starostwa wadowickiego. **Inż. Aleksander Mazaraki,** komisarz ochrony lasów został przeniesiony ze starostwa powiatowego krakowskiego do urzędu wojewódzkiego a **inż. Czesław Madeyski** przeniesiony z urzędu wojewódzkiego do starostwa w Nowym Targu.

Opieka nad dzieckiem robotniczem.

W ub. wtorek odbyło się w sali przy ulicy Potockiego zwyczajne Walne Zgromadzenie **Tow. kolonji wakacyjnej dla dzieci robotniczych „Radość dziecka“** w Krakowie, przy licznym udziale członków. Przewodniczył na zebraniu p. **Albin Jaworski.** Sprawozdanie z działalności Towarzystwa i sprawozdanie kasowe złożyli **Ks. Patron Ludwik Kasprzyk** i sekretarz okręgowy **Stanisław Front.** Ze sprawozdania okazuje się, iż Towarzystwo liczy 168 członków, cieszy się dużą sympatją i popularnością w kołach robotniczych. W roku ubiegłym urządziło Towarzystwo **kolonję wakacyjną w Tropiu** koło Czchowa nad Dunajcem. Imieniem komisji kontrolującej p. Stefanja Muthsam zgłosiła wniosek o udzielenie Zarządowi podziękowania i uchwalenie absolutorjum. Wnioski jednomyślnie uchwalono.

Nowy Zarząd Towarzystwa został powołany w następującym składzie: prezes dyr. Pachoński, wiceprezes Albin Jaworski, sekretarz ks. Ludwik Kasprzyk, pp. Górka Ludwik, Dr Rozmarynowicz, Kazimierz Pacułt, Dr Bogdanowski. Ks. sekretarz Kasprzyk przedstawił wnioski w sprawie zbudowania pawilonu obok domu kolonijnego w Tropiu, zakupna łóżek dla dzieci i kocyków. Podziękowaniem zgromadzonym za poparcie udzielane Towarzystwu, zamknął przewodniczący obrady.

Zakłady fryzjerskie winny być w święta zamknięte.

Ministerstwo spraw wewnętrznych rozesłało do wojewodów okólnik, w którym **poleca należyte dopilnowanie przestrzegania godzin otwarcia przez zakłady fryzjerskie.** Wobec stwierdzenia, że szereg zakładów fryzjerskich nietylko nie przestrzega obowiązujących godzin otwarcia w dni powszednie, lecz **narusza przepisy o odpoczynku niedzielnym i świątecznym,** ministerstwo spraw wewnętrznych poleca zwrócić szczególną uwagę na te zakłady i **pociągnąć winnych do odpowiedzialności karno administracyjnej i karno-sądowej.** W akcji tej będą również współdziałać **inspektorzy pracy.** Wyjątek stanowią zakłady fryzjerskie na dworcach kolejowych, które mogą zatrudniać pracowników najemnych w niedzielę i święta.

Poliptyk kaliski

na tle problemu mistrza z Giessmannsdorf.

Na posiedzeniu Komisji historji Sztuki Polskiej Akademji Umiejętności, **dr. Michał Walicki** przedstawił swoją pracę p. t. „Poliptyk kaliski na tle problemu Mistrza z Giessmannsdorf“. Referent uznaje omawiany zabytek jako najwcześniejszą chronologicznie (circa 1500 r.) i najcenniejszą pod względem formalnym pozycję w twórczości warsztatu z Giessmannsdorf, który należy raczej nazwać warsztatem „Mistrza Pasji kaliskiej“. Warsztat z Giessmannsdorf należał do najpłodniejszych na północno-zachodnim Śląsku, przyczem ośrodkiem jego działalności był zapewne Żegań. — Autor omówił zkolei charakter wpływów śląskich na sztukę cechową w Polsce. Znaczną rolę grał tu import. W r. 1507 wykonana została nieudolna replika kaliskich malowideł (ołtarz w Kościanie). Wpływy krakowsko-śląskie wykazują szereg zabytków cechowego malarstwa, przedewszystkiem ołtarza w Szydłowcu (circa 1500) i Warcie (pocz. XVI w.). O rozmiarach importu świadczy m. i. fakt sprzedaży w r. 1539 dwudziestu ołtarzy cechowych z klasztorów żegańskich do Poznania. W rozwoju artystycznych stosunków Wielkopolski ze Śląskiem rolę stacji pośredniczącej grał Kalisz, związany stosunkami kościelnemi z Wrocławiem.

Następnie **Ks. Dr. Tadeusz Kruszyński** streścił swą pracę p. t. „Ornamentyka monet i pieczęci od czasów Renesansu“. W numizmatyce i sfragistyce polskiej mało zwracano dotychczas uwagi na stronę stylową, ornamentalną, a poszczególne motywy określano nieraz zupełnie błędnie. Od czasów Odrolzeń'a bardzo ważnym stał się motyw Kartusza, którego formę rozwinęli artyści francuscy i niderlandzcy. Formy ten znalazły naśladowców w Niemczech i przedostawały się do Włoch i Polski. Z nastaniem baroku do zasobu form Kartuszowych o charakterze „drewnianym“ przybyły inne w postaci motywów, przypominających jakby chrząstki oraz mięczaki i polipy i t. p. Pojawiły się też wtedy kartusze, naśladujące wykroje i wytłaczania ze skóry, oraz motywy zbliżone do grochowych strączków i t. p. Przy końcu w. XVII powrócono na Północy w ornamentyce kartuszowej do klasycyzującego włoskiego baroku z motywami akantu. Pierwsze ślady stylu Odrodzenia w medalierstwie polskiem spotykamy na medalu Zygmunta I. z r. 1527, dziele Jana Schwarza z Augsburga. Renesans widoczny jest jeszcze na pieczęciach Zygmunta III. i dopiero późniejsze pieczęcie Władysława IV. ulegają barokowi. W XVIII. w. śledzić można na monetach i pieczęciach motywy rokokowe, ustępujące wkońcu przed Stanisławowskim klasycyzmem.

Nowe ceny wieprzowiny, tłuszczów i wyrobów masarskich.

Magistrat podaje do wiadomości, że od soboty dnia 25 bm. obowiązują następujące ceny: za 1 kg. mięsa wieprzowego 1.80 zł., szynki surowej 2 zł., kotletów w sklepach masar. 2.80 zł. w jatkach 2.60 zł., słoniny i bilu 2 zł. smalcu 2.80 zł. sadła bez otoki 2.20 zł. szynki wędzonej w całości 3.40 zł. krajanej na części 5.60 zł. westfalskiej gotow. 5 zł. boczku i karczku gotow. 5 zł. kiełbasy surowej 2.40 zł. siekanej 2.40 zł. t. zw. wiejskiej 3.60 zł. krajanej 3.80 zł. polędwicowej 5.20 zł. wędzonki surowej 2.40 gotowanej 3 zł. salcesonu 2 zł. głowizny 2.80 zł. kiszki pasztetowej 3 zł. kaszanych 1 zł. sardelek 3 zł. kiełbasek wiedeńskich 4.20 zł.

Uczucie przepełnienia, bóle kiszkowe, ból w bokach, ucisk w piersiach, bicie serca, usuwa stosowanie naturalnej wody gorzkiej **„Franciszka Józefa“,** usuwając zbytnie przekrwienie mózgu, w oczach, w płucach i sercu. Żądać w aptekach.

Obóz Wielkiej Polski przed sądem.

W dniu wczorajszym odbyła się przed sądem grodzkim w Krakowie rozprawa apelacyjna przeciw Mgr. Eugenjuszowi Stefance, kierownikowi wojewódzkiemu Obozu Młodych Wielkiej Polski oraz jego tow., oskarżonym o przekroczenie z § 9 i 23 ust. pras., a wszczególności o wydanie i kolportaż znanej ulotki wyborczej pt. „Do naszego wiernego ludu krakowskiego“ podpisanej przez „Caesara“.

W postępowaniu nakazowem Sąd wymierzył Mgr. Stefance 3 dni aresztu i 100 zł. grzywny, reszcie zaś oskarżonych w liczbie 5 tj.: pp. Flisowi, Krzemińskiemu, Kocce, Szyszce i Krukowi grzywny po 20 zł. przeciw czemu wszyscy oskarżeni wnieśli odwołanie. Na wczorajszej rozprawie Sąd po przeprowadzeniu szczegółowych dochodzeń wydał wyrok **uwalniający osk. Mgr. Stefankę i Adama Flisa od winy i kary reszcie zaś oskarżonych podwyższył grzywny do zł. 40.** Rozprawę prowadził sędzia Dr. L. Krupiński, bronił oskarżonych adwokat Dr. Adam Pozowski.

Fałszywy agent kontroli loterji państwowej.

Policja aresztowała 21-letn. Edwarda **Tomaszewskiego,** zam. w Warszawie przy ul. Długiej 50 za oszustwa popełnione w Krakowie i na prowincji. Tomaszewski przedstawiał się za agenta kontroli loterji państwowej, żądał okazania papierów pożyczkowych i oświadczał, że papiery te wygrały. Pobrawszy pewne kwoty tytułem wynagrodzenia za czynność manipulacyjne **zabierał obligacje celem „realizacji“ i ulatniał się.** W ten sposób ponaciągał szereg łatwowiernych osób, które spostrzegłszy się, że padły ofiarą oszusta zawiadomiły o tem władze.



Opony „Goodrich“ bezkonkurencyjnej jakości, do samochodów i motocykli, sprzedaje na dogodnych warunkach wyłącznie przedstawicielstwo na województwo krakowskie

„OPONA“

Kraków, Pijarska L. 7.. (Sławkowska L. 32.)
Telefon Nr. 168-10.

═══ **Żądać wszędzie!** ═══

Odpowiedzialnym kupcom ustosunkowanym oddamy zastępstwo na poszczególne powiaty województwa krakowskiego.

†

Krakowskie Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie zawiadamia o bolesnej stracie poniesionej przez zgon

ś. p. Kazimierza Lubaszka

autoryzowanego matematyka ubezpieczeniowego, Członka Dyrekcji Towarzystwa, Wiceprezesa Zjednoczenia Towarzystw ubezpieczeń na życie, Członka Państwowej Rady Ubezpieczeniowej, Komandora orderu Korony Italji, i t. d.

zmarłego w Wiedniu dnia 18. kwietnia 1931 r. w 58 roku życia.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w Krakowie we czwartek dnia 23. kwietnia 1931 o godzinie 4 popołudniu z kościoła św. Marka wprost na cmentarz rakowicki.

Nabożeństwo żałobne

odbędzie się w sobotę dnia 25 b. m. o godz. 9·30 rano w Kościele OO. Zmartwychwstańców przy ulicy Łobzowskiej.

Zakład pogrzebowy Jana Wolnego pl. Szczepański 2.

Życie gospodarcze.

Projekt min. Neugebauera podwyższenia czynszów.

Na najbliższem posiedzeniu komitetu ekonomicznego ministrów zostanie rozważony nowy projekt ministra robót publicznych w sprawie podwyższenia komornego. Projekt ten, jak już podaliśmy, przewiduje w pierwszym rzędzie **podwyżkę komornego dla tych lokatorów, którzy wynajmują większą ilość pokoi sublokatorom.** Nadto projekt przewiduje wprowadzenie **opłaty podatkowej** dla tych właścicieli domów, którzy oczyścili hipotekę z długów na podstawie lex Zoll.

Projekt ten spotyka się ze sprzeciwem innych ministrów resortów gospodarczych i prawdopodobnie ulegnie modyfikacji. Opracowanie tego projektu w formie ostatecznej i wniesienie go do sejmu odbędzie się w ciągu kilku miesięcy.

Jakie są zapasy zboża w Polsce?

Instytut Badań Konjunktur Gospodarczych przeprowadził ostatnio **statystykę zapasu zbóż u rolników,** rozpisując w tym celu specjalną ankietę, na którą odpowiedziało **1,565 gospodarstw folwarcznych,** z różnych okolic kraju.

Z wyników ankiety wynika, iż w dniu 1 lutego r. b. w gospodarstwach tych pozostało przeciętnie z zeszłorocznego zbioru: pszenicy 38.6%, żyta — 23% jęczmienia — 11.3% oraz owsa — 11.3%, przyczem przy obliczaniu nie wzięto pod uwagę potrzebnego ziarna na siew, ordynację, spasienie i t. p.

Największy stosunkowo zapas, przeznaczony na sprzedaż. wykazuje **województwo poznańskie** bo 42,3% i wołyńskie — 48,1%. Zaś we wschod. Małopolsce pozostały na sprzedaż znacznie mniejsze ilości. Instytut Badań Konjunktur Gospodarczych jest zdania, iż w chwili obecnej nie można jeszcze ustalić czy posiadany nadmiar pszenicy może wpłynąć na jej zniżkę, gdyż zależeć to będzie w znacznej mierze od przewidywań zbliżającego się urodzaju.

Dane te jednak nie mogą stanowić dokładnego obrazu, gdyż zaczerpnięte były tylko w gospodarstwach folwarcznych **z pominięciem zupełnie drobnej własności rolnej,** do której należy większość ziemi rolnej w Polsce np. jeżeli idzie o zapasy **żyta**, to drobne rolnictwo odgrywa na rynku żytnim bardzo poważną rolę.

—X—

Ameryka przyjeżdża na Targi Poznańskie.

Targom Poznańskim udało się zapewnić przyjazd do Poznania reprezentantów **najpoważniejszych amerykańskich uniwersalnych sklepów,** zaopatrujących Stany Zjednoczone we wszystkie towary. Przyjazd reprezentanta takiej m. in. firmy, jak „Woolworth and Co.“, posiadającej **1000 sklepów łańcuchowych,** sprzedających artykuły **w jednej cenie 10 ct.,** lub „John Wanamaker“, olbrzymiego przedsiębiorstwa zajmującego 65 pięter własnego gmachu, posiadającego własny bank, własną pocztę, okręty, szereg fabryk, musi wpłynąć bardzo silnie na obroty podczas Targów Poznańskich. Prócz wymienionych, przyjadą przedstawiciele nie mniej potężnych domów, którzy zainteresowali się bardzo rynkiem polskim. Możliwości sprzedaży są bardzo szerokie, zasadniczo zaś na plan pierwszy wybija się **szkło, zabawki, kilimy, przemysł ludowy, muzyczny i meble.** Jest to pierwsza okazja w Polsce do nawiązania bez pośredniego kontaktu z odbiorcą amerykańskim.

Niewypłacalność miast.

KATASTROFALNY STAN OBDŁUŻENIA KRÓTKOTERMINOWEMI KREDYTAMI.

O katastrofalnej sytuacji finansowej, w jakiej znalazły się obecnie miasta w Polsce, świadczą najwymowniej **wyniki ankiety,** przeprowadzonej przez Związek Miast. Na ogólną liczbę przeszło 600 miast, nadesłało odpowiedź 238. Miasta te potrzebują **na spłatę krótkoterminowych zobowiązań,** w związku z inwestycjami, **44 miljony złotych,** a na wykończenie rozpoczętych inwestycyj **32 miljony.** Idzie tu głównie o inwestycje, które miasta porozpoczynały w okresie dobrej konjunktury **pod naciskiem ze strony rządu.** Dzisiaj krótkoterminowe zadłużenie poszczególnych miast. w stosunku do ich budżetów zwyczajnych, jest tak wysokie, że **większość miast nie ma możności płacenia zobowiązań ze swych budżetów.**

Kinoteatr „ŚWIT“ Straszewskiego 18. od wtorku 21 bm. Kinoteatr „ŚWIT“ Straszewskiego 18.

Film wyświetlany po raz pierwszy w Krakowie.

SENSACJA CYRKU ROXI

Wspaniałe atrakcje cyrkowe. — Gonitwy na szczycie drapaczy chmur.
Szalony pościg w przestworzach. — Tajemnicze zabójstwo!!!

W gł. rolach: CLAIRE ROMMER. BERNARD GOETZKE oraz SALTO KING.

Początek przedstawień o godz. 5 — 7 — 9-tej. Ceny miejsc od 0.50 do 2 zł.

Zmiany w sądownictwie małopolskiem.

W ostatnim numerze „Monitora“ ogłoszono szereg zmian personalnych na etacie minist. sprawiedliwości. M. i. sędzia grodzki w Łańcucie **Denkiewicz** Stefan mianowany został podprokuratorem S. O. w Wadowicach. W stan spoczynku przeniesiony został na skutek podania **Świądrowski** Wład., sędzia okręg. w Krakowie. Naczelnikiem Sądu Grodzkiego w Kolbuszowej mianowany został **dr. Białek Stanisław,** Sądu Grodzkiego w Zatorze — sędzia grodzki **Minkiński Marjan. Dr. Śmieszek Izydor** Jan sędzia grodzki w Przeworsku przeniesiony został na stan. sędziego grodzkiego w Wadowicach. Egzaminowany apl. **Durkot** Teodor mianowany został asesorem w S. Apel. we Lwowie, **dr. Macko Wilhelm** S. Apel. w Krakowie. ponadto asesorami w Sądzie Apel. lwowskim mianowani zostali **Bresiewicz** Witold, **Rubrich** Tadeusz. **Sagan** Józef, **Turek** Franciszek, **Dr. Radwański** Marj. i **Homme** Ludwik. Zwolniony został na skutek podania **Dr. Liebeskind Adolf** asesor w S. A. w Krakowie.

Kurek Zbigniew, sędzia gr. w Jaśle delegowany został do sądu okręg. w Jaśle; sędzia okręg w Grudziądzu **Chmielewski** Kazim. przeniesiony na stan. sędziego okręg. w Stanisławowie. Na skutek podania zwolniono sędziego grodz. w Krzeszowicach **Dra Dobrowolskiego** Adama. Z urzędu przeniesiono w stan spoczynku **dra Lazarskiego** Adama. asesora sądowego w Krakowie. oraz **Niżankowskiego** Jana, księgowego w VII st. sł. Sądu Okręg. w Krakowie. **Dr. Ditz** Michał. sędzia gr. w Przemyślu delegowany został do Sądu grodz. w Sieniawie z powierzeniem kierownictwa tego sądu. **Wyderka Mieczysław** sędzia grodzki w Krakowie delegowany został na 6 miesięcy do Minist. Sprawiedl.

Rok zał. 1880. Najstarszy skład Tel. Nr. 101-65

FORTEPIANÓW

Firmy WŁADYSŁAW BOLOŃSKI

(dawniej Zygm. Raba)

Kraków, Rynek Główny 34.

(Pałac Spiski)

poleca w wielkim wyborze Krajowe i Zagraniczne fortepiany, pianina, fisharmonje na bardzo korzystnych warunkach. — Ceny konkurencyjne.

Używane fortepiany i pianina. z gwarancją zawsze na składzie.

Własna Sala Koncertowa.

W akcjach ruch nieco żywszy!

Giełda krakowska z 22 kwietnia.

Notowano: Bank Polski 126¼ zł; inwestycyjna 90 zł; 4½% obligacje komunalne Banku Kraj. 39 zł; pożyczka konwersyjna 48 zł; 8% pożyczka dillenowska po 83½ dolarów za 100, Jaworzno 13.75 zł.

Na rynku walut bez zmiany. Dolar 8.91-8.93 zł; czeki 8.91½—8.92½ zł.

W **akcjach** ruch nieco żywszy, mocniejszy Bank Polski przy większem zainteresowaniu. Z papierów procentowych robiono inwestycyjną i obligacjami Banku Krajowego po kursach ustalonych. Chybie w poszukiwaniu po 22½ zł. bez tranzakcji.

Na pogiełdziu tendencja utrzymana.

OFICJALNA GIEŁDA WALUTOWA.

Warszawa 22 kwietnia. Dolary 8.92, 8.93½, 8.90½. Dewizy: Holandja 358,58, 359,48, 357,68; Londyn 43.37½, 43.48, 43.27; Nowy Jork 8,92, 8.93, 8.89; Nowy Jork telegraficznie 8.92, 8.94 8.90; Paryż 34.90½, 34.99, 34.81½; Praga 26.43½, 26.50, 26.37; Sztokholm 239.06, 239.66, 238.46; Szwajcarja 171.91, 172.34, 171,48; Wiedeń 125.50 125.81, 125.19; Włochy 46.76, 46.88, 46,64; Berlin w obrotach prywatnych 212.53.

KURSA OBLIGACJI.

4% premjowa inwestycyjna seryjna 95 — 5% konwersyjna 49.25 — 8% Listy Zastawne Banku Gosp. Kraj. 94 — 7% Listy Zastawne Banku Gosp. Kraj. 83.25 — Bank Polski 128—129—128.

GIEŁDA W ZURYCHU.

Zurych 22 kwietnia. Paryż 20.29¼. Londyn 25.22 7/8, Nowy Jork 5.19.17¼, Belgja 72.17¼, Włochy 27.19¼, Hiszpanja 51.50, Holandja 208.52¼, Berlin 123.63, Wiedeń 73.00, Sztokholm 139.05, Oslo 138.90, Kopenhaga 138.87¼, Sofja 3.76¼, Praga 15.37½, **Warszawa** 58.15, Budapeszt 90.53, Białogród 9.13, Ateny 6.72, Konstantynopol 2.46, Bukareszt 3.08, Helsingfors 13.06.

Radjo

Piątek 24 kwietnia.

Kraków (312.8). G. 11.40 Przegląd prasy; 11.58 Sygnał czasu; 12.10 Płyty gramofonowe; 13.16 Komunikat meteorologiczny; 14.15 Komunikat gospodarczy; 14.50 Lekcja francuskiego; 15.30 Odczyty dla maturzystów; 16.10 Komunikat dla żeglugi; 16.15 Kącik krótkofalowy; 16.25 Komunikat Krakowskiego Związku Krótkofalowego; 16.30 Płyty gramofonowe; 16.45 Konkurs śpiewaczy Rozgłośni krakowskiej; 17.15 Odczyt pt.: „Cel, możność i środki badania przyrody“ — wygłosi dr W. Wilkosz, prof. Un. Jag.; 17.45 Transmisja z Poznania II. część Audycji rocznicowej; 18.30 Płyty gramofonowe; 18.45 Rozmaitości; 19.10 Odczyt pt.: „Kraków literacki“ z epoki „Młodej Polski“ — wygłosi p. J. Pietrzycki; 19.25 Płyty gramofonowe; 19.40 Prasowy Dziennik Radjowy; 19.55 Płyty gramofonowe; 20 Pogadanka muzyczna; 20.15 Koncert z Warszawy; 24 Hejnał z Wieży Marjackiej.

Lwów (386.7). G. 16.25 Audycja dla chorych, pogadanka ks. M. Rękasa oraz „Kółko Radości“; 17 Przegląd gospodarczy w opracowaniu p. M. Stawińskiego; 19.10 „W imieniu milczącej krzywdy“, feljeton p. Rity Rey.

Warszawa (1411.8). G. 11.40 Przegląd prasy; 11.58 Sygnał czasu; 12.10 Płyty gramofonowe; 14.50 Lekcja francuskiego; 15.30 Odczyt dla maturzystów pt.: „Przyczyny i skutki rozbiorów Polski“; 15.50 „Asnyk“; 16.25 Płyty gramofonowe; 17.15 Odczyt z Krakowa; 17.45 Transmisja z Poznania II. części Audycji rocznicowej; 18.30 Płyty gramofonowe; 18.45 Rozmaitości; 19.10 Giełda rolnicza; 19.15 Kącik krótkofalowy; 19.35 Program na dzień następny; 19.40 Prasowy Dziennik Radjowy; 19.55 Płyty gramofonowe; 20 Pogadanka muzyczna; 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyr. G. Fitelberga i R. Soetens (skrzypce).

Katowice (408.7). G. 15.15 Komunikat Polskiego Związku Zrzeszeń Gosp. Województwa Śląskiego. oraz komunikat Teatru Polskiego; 16.25 E. Marlitt w tłumaczeniu Z. Bukowieckiej: „Złota Elżunia“ (fragment) Ciocia Hela; 18.45 Codzienny odcinek powieściowy; 19.15 Prof. dr K. Simm, docent Un. Jag.: „Wiosenna przechadzka przyrodnicza po mieście“; 23 Skrzynka pocztowa w języku francuskim Korespondencję słuchaczów zagranicznych (z Europy, Afryki, Azji itd.) omówi dyrektor progr. R. K., St. Tymieniecki.

SINTAIR STEEMAN: 34

Dziwne wydarzenia w Kolegjum.

— Nic o tem nie wiem. Pan Messire zachowywał się zawsze bez zarzutu w stosunku do nas obu. To wszystko, co mogę o nim powiedzieć.

— Doskonale. Dziękuję pani. Panna Torpille zapewne bardzo jest wyczerpana dniem dzisiejszym. Proszę, niech panie skorzystają z mego auta. Pan rejent musi być bardzo niespokojny.

Neta podziękowała sędziemu uśmiechem i ukłoniwszy się wdzięcznie, wyszła z kancelarji. Miejsce jej zajął Messire. Był blady jak ściana, usta drżały i nerwowy skurcz przebiegał po twarzy.

— Wydaje się pan bardzo wzruszony — powiedział sędzia, przyglądając mu się bacznie — proszę. niech pan usiądzie.

Żandarm podstawił krzesło, na które Janek opadł bez sił.

— Zachowanie się pańskie — zaczął Rienen — było w całej tej historji co najmniej dziwne. Jak wywnioskowałem z tego. co mi powiedziano, musiał pan śledzić profesora. Następnie wmieszał się pan do rozmowy. nie upoważniony przez nikogo. Co pana do tego skłoniło?

— Miałem ważne powody.

— Jakie. mianowicie?

— Nie mogę odpowiedzieć na to pytanie, panie sędzio.

— No, no, bez dziecinady. . Sędzia śledczy ma prawo wiedzieć o wszystkiem... Obowiązkiem świadka jest powiedzieć bez **ukrywania całą prawdę.**

— A jednak nie mogę tego powiedzieć — wyznał patetycznie Janek.

— Niechże pan nie rozmawia ze mną jak sztubak — zniecierpliwił się sędzia — lecz jak dorosły człowiek, za jakiego go uważam. Przecież rozumie pan chyba dobrze, że taki upór stawia pana w dziwacznem i bardzo niekorzystnem świetle.

— Nie mogę powiedzieć — powtórzył z uporem Janek.

Sędzia śledczy wyczerpał cały zapas argumentów. Próbował mu tłumaczyć, na co się naraża takiem nierozsądnem przemilczeniem powodów. które skłoniły go do śledzenia profesora. Straszył, groził, prosił... Nic nie pomagało. Messire zaciął się i nie chciał dać żadnej odpowiedzi.

Obecny przy badaniu wicedyrektor zbliżył się do wychowanka i położywszy mu rękę na ramieniu, spojrzał serdecznie w oczy:

— Powiedz, Janku. prawdę. Przecież tu o ciebie chodzi, drogi chłopcze. Nikt nie nadużyje twego wyznania. ale objaśnij. dlaczego to zrobiłeś.

— Nie mogę powiedzieć — upierał się Janek.

Pille westchnął i powrócił na swoje miejsce przy stole, patrząc ze smutkiem i z niepokojem na swojego wychowanka. Sędzia Rienen zaczynał tracić cierpliwość.

— Dobrze — rzekł — zostawmy to pytanie narazie. — Może mi pan powie czy prawdą jest, że pan nie lubił profesora Virnon.

— Tak jest, nienawidziłem go.

— Czy prawdą jest, że miał pan jak mi doniesiono, powiedzieć kiedyś o panu Virnon: „mógłby zdychać na moich oczach i nie kiwnąłbym palcem, aby go ratować“?

— Często mówi się rzeczy, o których w danej chwili tak się właśnie myśli, ale przecież nie mają one głębszego znaczenia.

— A więc powiedział pan to?

— Powiedziałem.

— Dlaczego w takim razie widok zwłok profesora tak pana wzruszył?

— Mówiłem już. panie sędzio, że często się coś gada bez zastanowienia. Mogłem życzyć profesorowi śmierci. ale nie było to przecież istotne i gdy zobaczyłem pana Virnon, leżącego na ziemi bez życia, musiało to na mnie zrobić okropne wrażenie.

— Tak... A teraz niech mi pan powie, czy pan sobie zdaje sprawę, że ciąży na panu podejrzenie zabójstwa pana Virnon? Niech pan zastanowi się chwilę nad faktami: śledzi pan człowieka, którego pan, jak się pan przyznał nienawidzi. wtrąca się pan do jego rozmowy prowadzonej z kim innym w sposób brutalny... Grozi mu pan na odchodnem... W kilka zaś chwil po tem znajdują go martwego. zamordowanego uderzeniem pałki czy kija... Nie chce pan wyjawić powodów. które skłoniły go do szpiegowania nauczyciela... Niechże się pan zastanowi tylko nad tem. jakie wnioski można stąd wyciągnąć.

Messire milczał.

— Powiedział pan, że nie mógł pan znosić profesora. Dlaczego właściwie?

— Sam nie wiem. Instynktownie coś mnie od niego odpychało. Był strasznie fałszywy.

— To jeszcze nie powód... A czy nie dlatego przypadkiem. że profesor kochał się w pannie Torpille?

— Och, panie sędzio.

— Tu niema „och, panie sędzio“ tylko trzeba odpowiedzieć wyraźnie i jasno na postawione pytanie. Tak czy nie?

— Nie miałem żadnego prawa zajmować się prywatnem życiem profesora.

— Jaki cel w takim razie miało to brutalne wystąpienie, rzekomo w obronie panny Torpille, choć nie zachodziła tego wcale potrzeba. Krzyczał pan i odgrażał się profesorowi w sposób ordynarny.

— Czy... czy to panna Torpille powtórzyła panu, panie sędzio?

— Tak jest.

— A... a... czy nie powiedziała nic więcej? — zapytał Janek, blednąc jeszcze bardziej.

— Nie — odrzekł ze zdziwieniem sędzia.

Messire westchnął z ulgą.

— Wszystko to razem jest więcej niż niejasne — powiedział po chwili sędzia. Ostatnim człowiekiem, z którym widziano ofiarę zabójstwa, był pan. Zachowanie się pana świadczy na jego niekorzyść, jak nie można więcej. Poza tem jest jeszcze jedna okoliczność: profesor Virnon został zamordowany w taki sam sposób, jak i dyrektor Valence. Obie zbrodnie są identyczne i jednakowe. Zatem, oskarżając pana o zabójstwo profesora Virnon, oskarża się tem samem. także o morderstwo, dokonane na osobie dyrektora.

Messire podskoczył na krześle.

— Nie... coś podobnego! — zawołał

Ciąg dalszy nastąpi



Hiszpanja będzie federacją ale nie połączy się z Portugalją.

Wiedeń 22. 4. (PAT). „Neue Freie Presse" ogłasza wywiad z nowym hiszpańskim ministrem spraw zagranicznych **Lerroux** który powiedział, że w Hiszpanji nie nastąpią żadne zmiany w polityce zagranicznej, tembardziej, że **dotychczasowa polityka odpowiada zasadom republiki.** Na pytanie, **czy król kiedyś jeszcze powróci, minister odpowiedział, że obecny rząd uczyni wszystko, aby temu przeszkodzić.** Na zapytanie, dlaczego prasa portugalska zachowuje się wobec republiki hiszpańskiej nieżyczliwie, minister odpowiedział, że jest to wynikiem **fałszywych wiadomości, jakoby Hiszpanja miała zamiar utworzyć unję iberyjską łącznie z Portugalją.** Na pytanie, czy Hiszpanja będzie państwem jednolitem, czy federacyjnem, minister odpowiedział, że **będzie federacją.** Dążenia Katalończyków będą uwzględnione przez przyznanie im daleko idącej samodzielności, atoli w ramach jednolitego państwa hiszpańskiego.

GDZIE SIĘ OSIEDLI ALFONS XIII?

Paryż 22. 4. (PAT). „Petit Parisien" donosi z Cannes: Zdaje się potwierdzać wiadomość, iż hiszpańska rodzina królewska osiedli się na Rivierze, w Cannes, gdzie wszczęte już zostały podobno pertraktacje, w celu nabycia wspaniałej posiadłości.

2 Polacy zaginęli w Alpach.

Grenoble 22. 4. (PAT). Agencja Havasa podaje: Dwaj alpiniści polscy, **Jerzy Goloz** lat 20 i **Henryk Hoffman** lat 30, odbywający studja w instytucie elektrotechnicznym w Grenoble, wyruszyli dnia 15 b. m. na wycieczkę w góry, w celu dotarcia na szczyt Gasperd wysokości 3.862 metr. i **do dzisiaj nie wrócili.** Istnieje obawa, że zginęli w czasie zawieruchy śnieżnej. Ekspedycja, złożona z 6-ciu studentów-Polaków, udała się pod kierunkiem dwu przewodników do Villar d'Arene w Wysokich Alpach. **W schronisku w pobliżu Villar d'Arene znaleziono przedmioty, należące do zaginionych alpinistów. Mała jest nadzieja, aby można było odnaleźć zaginionych.**

Paryż, 22 kwietnia. Z Lizbony donoszą, że blokada wysp Azorskich została zniesiona.

Gen. Jaźwiński zemdlał w sądzie.

Warszawa, 22. 4. (Telef. wł.) W czasie procesu gen. Jaźwińskiego doszło dziś do tragicznego momentu. W procesie zeznawało mianowicie kilku świadków na okoliczność, jakoby gen. Jaźwińskiemu meldowano o nadużyciach, a on z tego nie robił użytku. Szereg świadków temu zaprzeczyło. Pułk. Szajewski w zeznaniach swych twierdził, że czynił takie meldunki gen. Jaźwińkiemu. Gdy odczytano taki meldunek **gen. Jaźwiński nagle pobladł i padł zemdlony na ziemię.** Wezwano lekarzy, którym nie udało się doprowadzić omdlałego do przytomności. Gen. Jaźwińskiego bez przytomności odwieziono do szpitala Ujazdowskiego. **Wedle oświadczenia lekarzy, chory doznał ciężkiego ataku sercowego, spowodowanego silnym wstrząsem nerwów.** Wobec tego incydentu przewodniczący sądu gen. Mecnarowski przerwał posiedzenie do piątku.

Całogodzinna konferencja na Zamku.

Warszawa, 22. 4. (Telef. wł.) W godzinach południowych premjer Sławek był przyjęty na Zamku przez Prezydenta na przeszło godzinnej konferencji. Czego dotyczyła ta konferencja — niewiadomo, w każdym razie wywołała bardzo liczne komentarze w sferach politycznych.

Konflikt konstytucyjny.

Warszawa, 22. 4. (Telef. wł.). Pomimo zwołania sesji nadzwyczajnej, w parlamencie jest naogół małe ożywienie. We środę obradował **jedynie** Klub Ch. D. i komitet centralny PPS. Reszta klubów zbierze się we czwartek rano. Obszerne komentarze budzą bezskuteczne starania posłanki Peplowskiej o zwołanie podkomisji do spraw meldunkowych. **Sprawy te łączono z pogłoską, jakoby prezydjum** Sejmu **miało nawet nie dopuścić do wniosków poselskich (!), a tylko do interpelacyj. W sprawie tej interwenjował poseł Róg, prezes Klubu Chłopskiego u marsz. Świtalskiego, który potwierdził, że istotnie zajmuje takie stanowisko. W ten sposób wyrasta konflikt konstytucyjny, albowiem stanowisko p. Świtalskiego unicestwia prawo inicjatywy poselskiej.**

Uwagi Episkopatu o Konstytucji.

Warszawa 22. 4. (Telef. wł.). Katolicka Agencja Prasowa komunikuje:

Jego Eminencja Ks. Kardynał Kakowski i J. E. Ks. Kardynał Prymas Hlond w imieniu Episkopatu polskiego nadesłali premjerowi Sławkowi, marszałkowi Sejmu i Senatu, prezesom klubów parlamentarnych B. B., Stronnictwa Narodowego, Stronnictwa Ludowego, P. P. S., Ch. D., N. P. R., Kl. Ukraińskiemu i Kl. Niemieckiemu

„Uwagi Episkopatu polskiego w sprawie zmiany Konstytucji"

wraz z listem poniższym:

„W załączeniu mamy zaszczyt przesłać w imieniu Episkopatu polskiego uwagi nasze do projektu zmiany konstytucji, przedłożonego Sejmowi przez posłów Kl. Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Do przedłożenia powyższych uwag skłania nas **troska o dobro Rzplitej, pragnienie usunięcia walk wewnętrznych i dążenie do uproszczenia stosunku Kościoła do Państwa, przez co niewątpliwie usuniemy dyskusję i nieporozumienia niemiłe każdemu Rządowi Rzplitej i Episkopatowi.** O ileby się okazała potrzeba wyjaśnienia naszych zapatrywań, służy niemi chętnie Biuro Episkopatu, Mokotowska 14".

Podp. † **Aleksander kard. Kakowski, † August kard. Hlond.**

Warszawa 21 kwietnia 1931 r.

„Całokształt konstytucji polskiej interesujący w najwyższym stopniu każdego obywatela polskiego, nastręcza także Episkopatowi szereg uwag.

W niniejszym memorjale ograniczamy się do spraw i artykułów konstytucji pośrednio i bezpośrednio związanych z życiem religijnem w Polsce.

Uznając życie religijne za podstawę pomyślnego rozwoju Rzplitej, uważamy za swój obowiązek i prawo przedłożenie Rządowi, Sejmowi, Senatowi, oraz innym zainteresowanym czynnikom naszych uwag i propozycyj. Przez uzgodnienie tych postulatów zgodnie z **wiekową** tradycją Polski, zabezpieczenie prawidłowego współżycia Państwa i Kościoła, zapewnienie katolikom naturalnych praw w dziedzinie życia wewnętrznego i kulturalnego a uznanie niebezpieczeństwa tarć i walk wewnętrznych **stworzymy silne podstawy spokojnego, sprawiedliwego i zgodnego z głosem sumienia rozwoju życia kulturalnego Polski.** Przechodząc do poszczególnych artykułów konstytucji, bierzemy za podstawę naszych rozważań wniosek B. B.

1. Pominięcie w projekcie konstytucji wstępnej deklaracji konstytucji z dnia 17 marca 1921 r.

(Deklaracja ta zaczyna się od słów „W Imię Boga Wszechmogącego! My Naród Polski, dziękując Opatrzności za wyzwolenie nas... Uw. Red.).

nietylko zrywa z tradycją i przeszłością Polski, ale zarazem nadaje późniejszym artykułom znaczenie, na **które katolicy nie mogliby się zgodzić.**

BÓG ŹRÓDŁEM WŁADZY.

Wychodząc z założenia, że Bóg jest źródłem ostatecznem wszelkiej władzy, moglibyśmy przy wstępnej deklaracji, uznającej Wszechmoc Boga, zgodzić się na określenie zamieszczone w artykule 2-gim o źródle władzy i prawie naczelnem. **Bez deklaracji wstępnej, o Bogu projektowany artykuł drugi nabierze znaczenia niezgodnego z pojęciami ludzi wierzących w Boga i przy tem nastręczy sposobność głoszenia błędnego zupełnie zapatrywania na etykę i prawo w państwie.** Wobec tego proponujemy następujące brzmienie artykułu 2-go:

Bezpośredniem źródłem władzy w Rzeczypospolitej Polskiej jest Naród, prawem zaś naczelnem dobro państwa, określone niniejszą konstytucją.

2) **Artykuł 9 pomija kwestję, wobec kogo Prezydent składa przysięgę swoją, co powinno być określone w konstytucji.**

3) W artykule 14-tym oświadczamy się za opuszczeniem wyrazów „oraz umarzania postępowania przed prawomocnem rozstrzygnięciem sprawy w poszczególnych wypadkach". Prawo umarzania skargi nierozstrzygniętej sądownie wkracza w prawa osób trzecich, naraża Prezydenta na zarzuty i podejrzewania go o stronniczość a osłabia świadomość, że sprawiedliwość wobec wszystkich winna w równej mierze mieć zastosowanie.

O REFORMĘ ORDYNACJI WYBORCZEJ

4) W art. 30-ym uważamy za swój obowiązek zwrócenia już obecnie uwagi na poważne **niedomagania,** wynikające z becnego systemu głosowania na listy, obejmujące całe państwo i uwzględniające listę państwową. Dotychczasowe doświadczenia wykazały, że listy układane i zatwierdzane w ostatniej chwili przed upływem terminu ich zgłaszania nie dają wyborcom dostatecznej sposobności do eliminowania nieodpowiednich kandydatów, lecz powodują zwalczanie całych tych stronnictw.

Episkopat zwraca uwagę na to, że przedkładając wyborcom katolickim obowiązek sumienia brania w głosowaniu udziału i głosowania wyłącznie na kandydatów, którzy będą dawać gwarancję zajmowania w praktyce parlamentarnej stanowiska zgodnego z zasadami Kościoła Katolickiego wobec próśb katolików wyborców o wskazówki będzie zmuszony odradzać katolikom głosowania na kandydatów nieodpowiednich, **konsekwencją zaś tego stanowiska może być pomijanie całych list, na których wśród kandydatów odpowiednich znajdują się kandydaci niewłaściwi.**

Episkopat już obecnie prosi o uwzględnienie tej trudności w ordynacji wyborczej i o **uchwalenie takiej, którąby dozwalała pominąć poszczególnych kandydatów bez równoczesnego zwalczania całych list i sądzi, że ta droga prowadzi do zdrowego rozwoju Państwa Polskiego.**

W konsekwencji Episkopat oświadcza się **za zniesieniem list państwowych,** które jeszcze mniej podlegają wpływom wyborców, a tem samem ograniczają swobodę wyborczą. Niemniej uważamy, że „stosunkowe prawo wyborcze nie ułatwia stworzenia stałej większości parlamentarnej, koniecznej do stałości rządów i jednolitości ustawodawstwa.

5) Do artykułu 64. Ustawy obowiązujące w Polsce lub uchwalane przez ciała ustawodawcze mogą być sprzeczne z konstytucją, wobec braku **stałego trybunału,** któryby miał prawo rozstrzygnięcia czy i w jakiej mierze ustawa narusza postanowienia konstytucji.

Wobec tego utworzenie takiego stałego trybunału uznajemy za rzecz niezbędną.

7) Do artykułu 7: Pozbawienie Senatu inicjatywy ustawodawczej nie odpowiada godności tej Izby, wychodzącej także z powszechnego głosowania oraz mianowania Prezydenta Rzplitej, i doświadczeniu życiowem jej członków.

8) **Do art. 71:** Mamy przed sobą dwa druki wniosku o którym mówimy. W druku pierwszym czytamy „dekrety te mogą dotyczyć", a w drugim zaś: „dekrety te nie mogą dotyczyć" — „zmian konstytucji".

Ani na chwilę nie chcemy przypuszczać, ażoby wniosek projektował nadanie Prezydentowi prawa zmiany konstytucji, co też potwierdza dalszy ciąg tego artykułu, w którym czytamy:

„Ustawa może upoważnić Prezyd. Rzplitej do wydawania dekretów z mocą ustawy w czasie i zakresie przez ustawę wskazanym, jednakże z wyjątkiem zmian konstytucji".

9) W art. 129-tym. Artykuł ten proponujemy w następującem brzmieniu: **„Religja rzymsko-katolicka wszystkich obrzadków, będąca religją przeważającej większości narodu, zajmuje w Państwie naczelne stanowisko. Urzędowe nabożeństwa państwowe odbywają się w Kościele katolickim. Kościół rzymsko-katolicki wszystkich obrządków rządzi się własnemi prawami. Stosunek Państwa do Kościoła określa układ ze Stolicą Apostolską, ratyfikowany przez Sejm.**

Państwo uznaje skutki cywilne małżeństwa zawartego według przepisów katolickiego prawa kanonicznego i uznaje, że właściwym sądem do orzekania w sprawach takiego małżeństwa jest sąd duchowny".

Prawo małżeńskie.

Wzmianka o wszystkich obrządkach Kościoła katolickiego wynika z konkordatu, który **wszystkie inne obrządki traktuje jako jedną całość Kościoła katolickiego** i zabezpiecza przed błędami przeszłości, traktującemi w Polsce niejednakowo różne obrządki Kościoła katolickiego.

Sprawa małżeństw katolickich ogólnie wprawdzie jest uwzględniona w artykule pierwszym konkordatu, **stwierdzenie jednak ponownie praw katolickiego małżeństwa w konstytucji stanowić będzie podstawę dla prawa małżeńskiego i uchroni Polskę przed ciężkiemi walkami na tem tle, któreby musiały powstać, gdyby społeczeństwu katolickiemu** chciano narzucić **prawo małżeńskie,** niezodne z powyższemi **zasadami.**

Do artykułu 130: Proponujemy następujące brzmienie tego artykułu: Kościoły i wyznania mniejszości religijnych, zarejestrowane przez państwo, rządzą się własnemi ustawami, których zatwierdzenie podlega państwu. Zatwierdzonym dotąd wyznaniom państwo nie odmówi zarejestrowania i zatwierdzenia ustaw, o ile ich urządzenia, nauka i ustrój nie są przeciwne porządkowi publicznemu i obyczajności publicznej. Stosunek państwa do tych kościołów i wyznań będzie ustalony w drodze ustawodawczej po porozumieniu się z ich prawnymi reprezentantami".

O szkołę wyznaniową.

11) Do artykułu 135: Uważamy za konieczne dodać ustęp 2-gi tej treści: „Każdy obywatel ma prawo kształcić i wychowywać swe dzieci w szkole powszechnej przez nauczycieli tego samego co dziecko wyznania. Wyjątkowe okoliczności ze względu na zbyt małą liczbę dzieci danego wyznania lub na brak odpowiednich sił nauczycielskich określi osobna ustawa". Zasadniczo stoimy zawsze tak i obecnie na stanowisku szkoły wyznaniowej. Obecny typ szkolnictwa wprowadza taką anomalję, że w tej samej szkole podczas jednej lekcji uczy się religji, a podczas drugiej zwalcza się zasady religijne, wygłaszając materjalistyczny światopogląd. **Szkolnictwo wyznaniowe odpowiada rzeczywistym potrzebom i pragnieniom społeczeństwa katolickiego i jest zgodne z zasadami sprawiedliwości,** czyni zadość nietylko pragnieniom Kościoła katolickiego, ale i innych wyznań. Gdy naprzykład **żydom traktatem o mniejszościach narodowych przyznano prawo do szkolnictwa wyznaniowego, katolicy mają prawo żądać tego samego dla siebie.**

13) Do artykułu 137: Proponujemy w artykule tym skreślić wyrazy: „utrzymywanym w całości lub części przez państwo lub ciała samorządowe".

Kürten skazany na śmierć.

Düsseldorf, 22 kwietnia. W dzisiejszym, ostatni mdniu procesu przeciw masowemu mordercy z Düsseldorfu po otwarciu rozprawy zabrał głos prokurator **Jansen.** W krótkim zarysie skreślił on życie Kürtena, który już od wczesnej młodości zaprawiał się na zbrodniarza takiego, jakiego obecnie mamy przed sobą. **Był on 17 razy karany,** nigdy jednak za zbrodnię obyczajową. Ma on na swem sumieniu 17 zbrodni podpaleń, a po wypuszczeniu go z więzienia w październiku 1928 roku do czasu ujęcia go w roku 1930 **dokonał 8 morderstw, 26 usiłowanych morderstw, względnie napadów i 11 podpaleń.** We wszystkich wypadkach Kürten usiłował swe ofiary ugodzić w najczulsze części ciała, aby je pozbawić życia. Wypadek Hahn dowodzi, że czyny jego były naprzód obmyślane. Następnie prokurator postawił wniosek, by zasądzić oskarżonego na karę śmierci za każde poszczególne morderstwo, a więc na 9-krotną karę śmierci. Za usiłowane morderstwa i popełnione zbrodnie gwałtu domaga się prokurator **ogółem 60 lat więzienia,** które jednak wedle ustawy nie mogą wynosić ponad 15 lat ciężkiego więzienia. Dalej żąda prokurator pozbawienia oskarżonego praw obywatelskich, postawienia go pod nadzór policyjny i konfiskaty narzędzi zbrodni, t. j. 2 nożyc, sztyletu i młotka. Po wykazaniu winy Kürtena przez prokuratora Jansena zabrał głos nadprokurator dr Eich i oświadczył:

„Żaden z czynów Kürtena nie przemawia za wykluczeniem wolnej woli. Kürten jest żywym dowodem, iż **czynów dopuścił się w pełnej świadomości,** na co wskazują fakty, że swe ponure zbrodnie wykonywał podczas nieobecności żony, a wobec niebezpieczeństwa chronił się ucieczką".

Jako następny mowca przemówił obrońca z urzędu dr. **Wehner.** Obrońca usiłuje obalić orzeczenie rzeczoznawców w sprawie zastosowania wobec oskarżonego okoliczności łagodzącej po myśli par. 51. Po mowie obrońcy podniósł się Kürten i oświadczył, że popełnione przez niego **czyny są tak ohydne, iż nie odważa się ich nawet usprawiedliwiać.**

Po blisko dwugodzinnych naradach sąd wydał następujący wyrok:

Oskarżony Piotr Kürten winny jest morderstwa w 9-ciu wypdkach, w 2 wypadkach gwałtu i popełnienia czynów nieobyczajnych. Za każde poszczególne morderstwo zostaje skazany na karę śmierci, a za usiłowane morderstwa w 7 wypadkach na ogólną karę 15 lat ciężkiego więzienia.

Po odczytaniu uzasadnienia wyroku obrońca oświadczył w imieniu swego klienta, iż **ten przyjmuje wyrok.** Zapytany przez przewodniczącego, czy oświadczenie obrońcy jest prawdziwe, odpowiada Kürten:

„Tak jest".

Imieniny Wojciecha Korfantego.

Na dzień dzisiejszy wypadają imieniny wodza ludu śląskiego, Wojciecha Korfantego. W świątyniach Pańskich na Śląsku wznosić się będą modły do Boga dla niego o siły, nadwątlone ostatnimi czasy nieco skutkiem znanych przejść. Do nich dołącza redakcja „Głosu Narodu" najgorętsze swoje życzenia. W tych bowiem przełomowych czasach, jakie przeżywamy, Polsce potrzeba takich ofiarnych i nieustraszonych ludzi, jak Korfanty. Do nich należy przyszłość.

PRACOWNIKOM KOMUNALNYM ODEBRANO 15 PROCENTOWY DODATEK

Warszawa, 22. 4. (Tel. wł.). Ministerstwo spr. wewn. rozesłało okólnik do wojewodów (z wyjątkiem śląskiego) z zarządzeniem, ażeby w drodze nadzoru polecili zarządom związków komunalnych **zaprzestania z dn. 1 maja wypłaty 15% dodatku drożyźnianego do poborów miesięcznych pracowników komunalnych i członków zarządów gmin.** Pracownikom komunalnym, którym umowa zapewnia ten dodatek, **należy od 1 maja wypowiedzieć posady.** Zarządzenia to nie **dotyczy t. zw. dodatku komunalnego do pensyj.**

Na miesiąc maj! KSIĘGARNIA KRAKOWSKA Na miesiąc maj!

Kraków, ul. św. Krzyża L. 13.

poleca:

Zł.

ALBIN A. X., Prałat: Marja wzorem i opiekunką rodzin chrześcijańskich. — Czytania na miesiąc maj 3.60

BECKX P. X. T. J.: Miesiąc maj . . . . . —.80

BOBICZ H. Dr X.: W ślady Marji. Nauki majowe o obowiązkach chrześcijańskich 2.50

ESTREICHEROWA E.: Maj dzieci . . . . —.60

FELIŃSKI Z. S. X. Arcybiskup: Nabożeństwo majowe z pieśni i rozmyślań ułożone. Oprawne 1.50

BŁ. GRIGNON DE MONTFORT L. M.: O doskonałem nabożeństwie do Najśw. Marji Panny 4.—

GRYZIECKI Wł. X.: Rozważania w czasie nabożeństwa majowego . . . . 2.—

JAWORSKI J. X. Prałat: 33 krótkich nauk na miesiąc maj 2.80

KŁOS J. X. Infułat: Magnificat. Nauki o Matce Boskiej na miesiąc maj . . . . . . 5.—

KOLIPIŃSKI ST. Dr X.: Krótkie rozmyślania różańcowe. (Nowość) 1.20

ŚW. ALFONS LIGUORI: Uwielbienia Marji. Całość . . . 6.30
Oprawne . . . 8.—

LOURDES: Krótka historja Objawienia Matki Najświętszej w Lourdes wraz z nowenną . . . —.40

ŁADZINA W.: Zjawiska w Lourdes. Garść dokumentów na miejscu zebranych . . . 1.50

ŁOZIŃSKI Z. X. Biskup: Rozważania majowe . 8.—

M. J. S.: Jasnym szlakiem. 60 rozmyślań dla dusz, kochających Najśw. Marję Pannę 3.50

MROWIŃSKI W. X. T. J.: Miesiąc maj, poświęcony czci Najśw. Marji Panny z przykładami . . 1.50

NALEŚNIAK T. J. O.: Za przyczyną Marji. Zbiór przykładów — Dwa tomy 11.50

NIEZGODA P. X.: Ave Maria. Nauki majowe . 6.—

PELCZAR J. S. Biskup: Ćwiczenia duchowne o Najświętszej Marji Pannie . . . . . 3.—

PISKORZ J. Dr X.: Bogarodzica. Nauki o Najśw. Pannie na maj i inne nabożeństwa marjańskie
Tom I. 4.50
Tom II. 5.50

PODOLEŃSKI St. X. T. J.: Kwiat Marji. Z życia młodej sodaliski, oprawne . . . . . 2.—

PROSCHWITZER Fr. X. Kanonik: Matka Boska w roku kościelnym. Nabożeństwo majowe w 32 rozmyślaniach . . . . 4.—

RIEDL K. X. T. J.: „Oto Matka Twoja". Czytania o Matce Boskiej . . . . 1.—

ROZMYŚLANIA NA KAŻDY DZIEŃ MAJA. Zapiski z konferencji majowych X. Z. Goliana (Nowość) —.90

SCHRIJVERS J.: Moja Matka 1.75

SKRUDLIK M. Dr: Królowa Korony Polskiej. Szkice z historji malarstwa i kultu Bogarodzicy w Polsce 12.50

SMOLIKOWSKI T. X. C. R.: Miesiąc Marji . . 3.—
— Nowy miesiąc Marji . . . . . . 2.—

Zł.

STAICH Wł. X.: Królewski Orszak Marji. Kazania majowe o Świętych polskich . . . . 9.—
— Niebieska Pani. Kazania o życiu rodzinnem na tle żywotu Najśw. Marji Panny . . . 6.—

STAICH-OBUCHOWICZ XX.: Nauki majowe o Królowej Korony Polskiej . . . . . 4.—

SZPYRKÓWNA M. H.: Cuda w Lourdes . . . 6.—

WALCZYŃSKI Fr. X.: Ofiara dla Matki Boskiej na miesiąc maj. Rozmyślania, przykłady, modlitwy i pieśni marjańskie 1.20
— Podręcznik do nauk i kazań o Matce Bożej 8.—

WĄTOREK J. X.: Nauki majowe. Serja I . . . 5.—
Serja II. . 5.—

WOJTOŃ Wł. X. T. J.: Czytania majowe na tle polskich pieśni kościelnych . . . . . 2.—

WRÓBLEWSKI A. Dr X.: Litanja Loretańska w poezji 2.50

ZALEWSKA W.: Maj dla dzieci . . . . . —.50

ZAŁĘSKI St. X. T. J.: Majowe nabożeństwo, czyli zbiór krótkich rozmyślań na każdy dzień miesiąca maja 1.60

ŻUKIEWICZ K. M. O.: Rozmyślania o Matce Boskiej w świetle nauki św. Tomasza z Akwinu . . 5.—

ŻULIŃSKA B. S.: „Oto Matka Twoja". O Marji dla dzieci 1.70

NAWROWSKI E. X.: Nasza Pani. Poezje o Matce Najświętszej . . . . 2.—

Z programów wieczornic i sztuczek teatralnych na obchody marjańskie:

N. N.: Obraz Matki Najświętszej. Obrazek sceniczny w 3 odsłonach (dla zespołów żeńskich) 1.60

WOLNIEWICZÓWNA C.: W opiece Marji. Sztuka w 2 aktach (dla zespołów żeńskich) . . . —.75

ŻUROWSKA F.: Perły Najśw. Panienki. Obrazek sceniczny w 1 akcie (dla zespołów żeńskich) —.90
— Śladem Marji. Program wieczornicy . . 2.50
— Złoty strumień. Fragment z życia (dla zespołów żeńskich) . . . . . . —.75

Z nut:

NOWOWIEJSKI F.: Pod sztandarem Matki Boskiej Na dwa głosy z tow. organów lub fortepianu
Partytura 1.—
Pojedyncze głosy po 20 groszy

NOWOWIEJSKI F.: Przeczysta Panno! Na 3 głosy z tow. organów lub fisharmonium Partytura 1.20
Pojedyncze głosy po 20 groszy

ŚWIERCZEK L. X. C. M.: Ośm pieśni do Matki Boskiej na chór mieszany 2.80

TITZ J. E.: „Zdrowaś Marjo". Układ na organy, wiolonczelę, skrzypce i śpiew . . . . 5.—

WALCZYŃSKI Fr. X.: Gwiazdo jasności. 12 pieśni majowych na chór 3-głosowy 1.50
— Już majowe świecą zorze. 12 pieśni majowych na chór 3-głosowy 1.50
— Królowo Polska! 12 pieśni na chór 3-gł. 1.50
— Nie opuszczaj nas. 12 pieśni na chór 3 gł. 1.50

Wysyłka na zamówienie zamiejscowe odwrotna.

Maluje
wnętrza kościołów,

według własnych projektów wszystkiemi monumentalnemi technikami, szybko, tanio i solidnie. Najdokładniejsze projekty w skali dostarcza na żądanie, przyjeżdża na miejsce na własny koszt. Prospektami i fotografjami wykonanych kościołów każdej chwili służy

Zygmunt Milli
Artysta malarz - dekorator kościelny
w Krakowie, ul. Rakowicka 1|I.

Wytwórnia kilimów
Ireny Gutwińskiej

Absolwentki państw. szkoły przem. art.
Kraków, ul. Karmelicka L. 50, parter.

poleca kilimy oraz przyjmuje zamówienia według obranych wzorów, za gotówkę lub na raty

---

Ogłoszenie licytacji zastawów!

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY
FILJA W KRAKOWIE

podaje do publicznej wiadomości, że w wydziale zastawniczym Banku, Rynek L. 21, odbędzie się **dnia 11 maja 1931 r. i dni następnych od godz. 9·30** rano w obecności odpowiednich władz w myśl art. 88 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 marca 1928 o prawie bankowem Dz. U. Rz. P. Nr. 34 poz. 331

PUBLICZNA LICYTACJA

na której zostaną sprzedane najwięcej dającemu Kosztowności zastawione w roku 1929 Nr. 11813, 13164 i 13630 i od 1 stycznia 1930 r. do 30 sierpnia 1930 r. tj. od Nr. 14715—19090 dotąd niewykupione. Również ulegną sprzedaży zastawy z tego samego czasu pochodzące, dotąd częściowo tylko opłacone, a nie sprolongowane formalnie.

Uzyskana z licytacji zastawu nadwyżka jaka powstanie po zaspokojeniu należności Banku będzie w myśl ustawy w ciągu dwóch tygodni od dnia licytacji złożona do depozytu sądowego.

Wzywa się zatem interesowanych do wykupna lub sprolongowania wymienionych zastawów przed terminem licytacji, tj. najpóźniej do dnia 9 maja 1931 r.

Kraków, dnia 9 kwietnia 1931 roku.

Akcyjny Bank Hipoteczny
Filja w Krakowie.

Niezwykła okazja
nabycia wartościowego dzieła!

w Księgarni Krakowskiej
Kraków, ul. św. Krzyża L. 13.

Generał Rozwadowski

egz. broszurowany:
cena z 12·— zł. zniżona na zł. 6·—
egz. w ozdobnej oprawie:
cena z 16·— zł. zniżona na zł. 9·—

Wysyłka tylko za zaliczeniem pocztowem lub po nadesłaniu należytości z góry z dołączeniem zł. 1·— na porto.

Obrazy religijne
do mieszkań i kościołów

FIGURY św. Krzyża
Ramy i oprawa obrazów
Wybór duży obrazków,
różańce
Książeczki do modlenia,

Ceny zniżone
Dla Przewielebnego Duchowieństwa
dogodne warunki zapłaty.

STANISŁAW RĄB
Kraków, ul. Sławkowska 4.

Handel
towarów mieszanych
hurtowny i detaliczny

sklep, skład i piwnica (zupełnem urządzeniem), w handlowym punkcie Krakowa

do wydzierżawienia

wprost od gospodarza poważnemu kupcowi, katolikowi. Zgłoszenia pod „Dzierżawa sklepu" do Administracji.

Parcela budowlana do sprzedania w Krakowie, Dz. XI. Zagrody 2. I P. g. 3—5.

Tapczany

otomany, poduszki z tra, wy morskiej i włósienia- salony, rozkładania najnowszego fasonu do rozkładania sprzeda tanio i przyjm. wszelkie reperacje **tapicer, św. Tomasza**

Powidła prawdziwe śliwkowe

marmoladę czysto morelową, wiśniową, malinową, truskawkową i pomidorową. — Jamy i konfiturę,

w najlepszych gatunkach po przystępnych cenach poleca:

Kazimierz Bartoszewski

Kraków, ul. Florjańska L. 49.

Codziennie świeże masło dworskie i deserowe.

Przepuklinowe Pasy

pachwinowe, pępkowe, udowe
Opaski Brzuszne
Suspensoria, prostotrzymacze
Pończochy gumowe
dla cierpiących na nogi
Narzędzia Lekarskie
i artykuły gumowe

L. Knapiński, Kraków
ul. Mikołajska 7. Tel. 10505

Fabr. Skład Płócien i Bielizny R. KOWALSKI
Kraków Poleca ul. **Wiślna 8.**

Płótna bieliźniane i pościelowe, obrusy, ręczniki, chusteczki, serwetki, PŁÓTNA LNIANE KOŚCIELNE i do haftu. PONCZOCHY, SKARPETY, KRAWATY, bielizna męska i damska, koce, kołdry, kapy, sienniki i t. p. KOSZULE MĘSKIE na miarę krój i wykończenie bardzo solidne.
Wielki wybór! Ceny niskie!

Wydawca za „Głos Narodu" Skę z ogr. odpow. K. Holeksa. Redaktor naczelny Jan Matjasik. Redaktor odpowiedz. Dr. Józef Warchałowski. Drukarnia „Głosu Narodu" pod zarz. R. Ferka.